

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 600-955

## POWSTANCY W CENTRUM MADRYTU

### Lotnicy całą noc obrzucali stolicę bombami zapalającymi. — Łuny pożarów nad miastem

#### Walka na bagnety i granaty o każdą pędz ziemi

PARYŻ, 17 listopada. (PAT.) Korespondent Havasa w Avila podaje, że piorunujący atak, podjęty wczoraj przez kolumny płk. Yague, na północno-zachodnią część Madrytu, zmienił całkowicie sytuację.

Powstańcy zajmują nie tylko fortyfikacje stolicy, lecz także udało się im wejść do miasta w punkcie, gdzie opór wojsk rządowych wydawał się nie do przezwyciężenia.

Posuwając się wzdłuż rzeki Manzanares, poparte przez tanki, artylerię i samoloty bombardujące, kolumny płk. Asensio, Bartolomeu i Delgado, zajęły z nastaniem nocy dzielnicę uniwersytecką, atakując na bagnety i granaty.

Powstańcy dotarli do szkoły rolniczej, a zajmując park zachodni, posunęli się aż do Paseo de Rosales.

Początkowo milicjanci zaciekle bronili się.

**WALKA PIERS O PIERS**  
trwała kilka godzin, nagle jednak milicjanci zaczęli cofać się z fortyfikacji, urządzonych na sąsiednich ulicach.

W ten sposób walka przeniosła się do samego miasta. Wkroczenie powstańców do centrum stolicy i pełna groza bitwa wywołały szaloną panikę wśród ludności, która masowo uciekała do północno-wschodniej części Madrytu.

Obecnie szerokie bulwary, mające niekiedy 40 metrów szerokości, umożliwiają powstańcom podejście aż do Cuatro Caminos.

**GWALTOWNE BOMBARDOWANIE,**

jakiego widowiskiem była wczoraj wieczorem stolica, dało się również we znaki dzielnicy, gdzie znajduje się ambasada francuska. Jeden z pocisków padł nawet na dach ambasady, wyrządzając szkody.

RABAT, 17 listopada. (PAT.) Komunikat generała Franco, nadany wczoraj wieczorem przez stację radiową w Kadyksie donosi, że cały szereg ulic Madrytu znajduje się już w rękach powstańców.

Zajęcie dzielnicy uniwersyteckiej i akademii rolniczej ma pierwszorzędne znaczenie strategiczne, gdyż z pozycji tych

**PANUJĄ POWSTANCY NA**

**% OBSZARU STOLICY.**  
W dniu wczorajszym posunięto się o 2 klm. w głąb Madrytu. — Najzaciętszy opór stawiało wojsko rządowe przy zdobywaniu Paseo de Rosales.

PARYŻ, 17 listopada. (PAT.) Korespondent Havasa donosi z Madrytu, że dziś, od godz. 5 do 9 rano samoloty powstańcze bombardowały stolicę.

**UŻYWAJĄC PO RAZ PIERWSZY BOMB ZAPALAJĄCYCH.**

Wiele bomb trafiło w centrum miasta m. in. w dzielnicy św. Michała, gdzie kilka bomb spadło na targ, zabijając i raniąc masę osób.

Ilość ofiar nie da się ustalić nawet w przybliżeniu.

Przez całe rano straż ogniowa, wspomagana przez kolumny ratownicze, gasiła pożary w różnych punktach miasta.

Pożary w pobliżu ambasady francuskiej zostały ugaszone.

Po mieście krąży ciągle ambulansy; wywożąc zabitych i rannych.

Bombardowanie było nadzwyczaj gwałtowne. W jednym z domów przy ul. św. Augustyna padło 30 zabitych.

Szkody materialne są olbrzymie. Szpital św. Karola znajduje się w zgłiszczach, gęste chmury prochowego dymu zaściełają ulice.

Sytuacja wojskowa od godziny 14 jest zasadniczo bez zmian. Od rana artyleria rządowa bombarduje pozycje powstańców.

W całym mieście słychać kanonadę. Pociski powstańcze gęsto padają na północno-zachodnie dzielnice Madrytu.

Wedle przypuszczalnych obliczeń, w ciągu ostatnich trzech dni zginęło od pocisków i bomb lotniczych około 200 osób, zaś około 500 odniosło rany. Jedna z bomb poważnie uszkodziła poselstwo rumuńskie, opuszczone onegdaj przez personel. Dom, znajdujący się obok poselstwa, został całkowicie zniszczony, przy czym zginęło 9 osób.

LONDYN, 17 listopada. (Pat.) Korespondent Reutera telefonuje z Madrytu:

O godz. 3 m. 30 z rana rozległy się dwa ogromnej siły

**WYBUCHY W MIEŚCIE:**

szyby popękały w wielkiej ilości

gmachów, pożary szerzą się w znacznej części miasta.

O godz. 4 rano stał szereg domów w Madrycie w płomieniach. Pastwą pożaru padła przede wszystkim dzielnica, położona w okolicy hotelu „Savoy” i ambasady francuskiej, gdzie lotnicy powstańcy, podczas wczorajszego ataku zrzucili największą ilość bomb. Miasto jest jak wymarłe.

Drugi atak lotniczy powstańców o godz. 11-ej skierowany był głównie na koszarę Moncloa Montana. Bomby lotnicze spadły też w sąsiedztwie pałacu królewskiego i ambasady włoskiej.

Mgła poranna i kurzawa, jaka powstała wskutek eksplozji bomb, uniemożliwiły ocenienie rozmiaru szkód.

#### Bitwa merska

SAINT JEAN DE SUR, 17.11. (PAT) — W odległości 20 klm. od brzegów hiszpańskich wywiązała się wczoraj bitwa merska pomiędzy okrętami powstańczymi a rządowymi

#### Samoloty rządowe w akcji

MADRYT, 17.11. (PAT) — Ministerstwo lotnictwa komunikuje: W dniu 16 b. m. w godzinach popołudniowych eskadra rządowa, złożona z 23 samolotów myśliwskich, zaatakowała 7 powstańczych samolotów bombardujących i 8 myśliwskich podczas przelotu ich nad Madrytem.

W walce powietrznej, która się wywiązała, stracono 5 samolotów powstańczych, z czego dwa typu Heinkel, dwa Fiaty i jeden Junkers.

Inna eskadra rządowa bombardowała dworzec kolejowy w Salamance, powodując pożar kilku budynków i wielkie straty w materiale wojennym. W tym samym czasie trzecia eskadra dokonała ataku na Kadyks, zrzucając szereg bomb na arsenał i urządzenia portowe morskiej bazy powstańczej.

#### Kortezy zbiorą się 1 grudnia

BARCELONA, 17 listopada. — (PAT) — Prezydenci Azana i Companys udali się dziś z rana do m. Benicarlo w prowincji Castellon, gdzie odbyli doniosłą naradę z Largo Caballero. Wedle doniesień z Walencji — mają się tam w dniu 1 grudnia zebrać kortezy. W Walencji zainstalował się już rząd oraz t. zw. „stała delegacja kortezów”.

## Szpitala w płomieniach

### Moc ofiar wśród ludności cywilnej

MADRYT, 17 listopada. (Pat) Rada obrony Madrytu ogłasza o godz. 12-ej następujący komunikat: Wczoraj wieczorem samoloty powstańcze znowu bombardowały Madryt. Pociski trafiły w trzy szpitale, a mianowicie w Paseo de Reciletos, kliniki wydziału lekarskiego uniwersytetu i szpital San Carlos.

Na ten ostatni spadły dwie bomby zapalające, powodując pożar w szpitalu.

Aby uniknąć katastrofy, ewakuowano chorych i rannych.

Operacja ta odbyła się w całkowitym porządku. Bomby zapalające trafiły także w kilka domów mieszkalnych. Zrana o godz. 4.30 bombardowane były znowu dzielnica robotnicza i ulica Villiato. — Są ofiary w ludziach. Najsilniej bombardowa-

na była dzielnica, położona między placem Atocha, ulicą Leon i placem Kortezów.

Jeden z domów przy ul. San Augustin został całkowicie zburzony, inny dom na tejże ulicy, płonie.

Nad miastem stoi wielka luna.

Na ulicy San Augustin we wszystkich domach wyleciały szyby. Uszkodzone są także bramy i okna.

Pierwszy nalot miał się ku końcowi, gdy nagle rozległy się bardzo silne detonacje, które wstrząsnęły domami.

Karabiny maszynowe i działa przeciwlotnicze strzelały bez przerwy. Korespondent dodaje, że w biurze agencji Havasa żar wzmagał się z minuty na minutę wskutek szalejących dokoła pożarów.

## Neutralni obserwatorzy w Hiszpanii

### Kontrola obejmie porty oraz granice lądowe

LONDYN, 17 listopada. (Pat.) Reuter donosi, że projekt kontroli, opracowany przez podkomitet nieinterwencji, został pomysły na znacznie szerszą skalę, aniżeli początkowo przypuszczano. W 40 punktach mają być zainstalowani neutralni

obserwatorzy. Kontrola ma obejmować wszystkie porty Hiszpanii, Marokka hiszpańskiego, wysp Balearskich oraz granice hiszpańsko-francuska i hiszpańsko-portugalską. Projekt będzie wymagał zatrudnienia tysięcy osób. Koszty mają być pokryte

według klucza, na zasadzie którego poszczególne państwa płacą składki na utrzymanie ligi narodów, attaches lotniczych państw, reprezentowanych w podkomitecie. Rozważają obecnie sprawę rozciągnięcia kontroli na lotniska hiszpańskie.

## Anglia o Polsce

Jako pokłosie wizyty min. Becka w Londynie „Manchester Guardian” publikuje następujący znamieny artykuł:

„Nigdzie w Europie przeobrażenie, spowodowane dobrojami Niemiec, nie jest bardziej widoczne, niż w Polsce. Przez szereg lat Polska miała podwójną funkcję — była częścią francuskiego systemu aliansów wojskowych, nadającego europejskiemu status quo pewną sztywność, a nadto była wschodnią barierą tego, co, słusznie czy niesłusznie, uważane było za „niebezpieczeństwo bolszewickie”. Ze Polska miała swój własny charakter, lub że mogła odgrywać poważną rolę w sprawach europejskich, nie było ogólnie uznane. Zachowanie się Francji wobec jej własnych aliantów miało cechę patronatu i to nie zawsze rozważnego. W Anglii Polska była głównie znana, jako mocarstwo, które dokonało niesporowanego ataku na Rosję w 1920 r., które stałe naruszało prawa mniejszości narodowych i przeprowadziło straszną pacyfikację Małopolski Wschodniej. Dla Niemiec Polska była niebezpiecznym i kłopotliwym sąsiadem. Rzeczywiście niemiecko-polskie stosunki były jedną z bolesnych ran, pokrywających ciało Europy, a podrażnienia polityczne były tak chroniczne, że rana zdawała się być nieuleczalną. Ze swym sąsiadem Litwą Polska znajdowała się w stanie konfliktu, który nadal trwa. Ciągłe prowadziła spory z Czechosłowacją i dopiero od roku czy dwóch lat naprężenie na granicy polsko-czechosłowackiej trochę się osłabiło. Polska była w istocie najmniejpopularnym państwem w Europie, była uważana przez jednych jako szkodnik, przez innych jako prawdziwe niebezpieczeństwo a przez nikogo za przyjaciela (nawet nie przez Francję, jej niesympatycznie patronizującego sprzymierzeńca).

Wszystko zmieniło się obecnie. Jakkolwiek gwałtowną była rewolucja narodowo-socjalistyczna, to jednak wzdragała się przed wciągnięciem Niemiec do awantury zagranicznej. Polska oczywiście była początkowo zaniepokojona nowym stanem rzeczy, ale wkrótce, kiedy nowo ustanowiony rząd narodowo-socjalistyczny wszczął pierwsze przyjazne kroki, szybko na to zareagowała. To co zdawałoby się na ogół niemożliwe, stało się — zapanowały znośne stosunki między Polską a dozbierającymi się Niemcami.

Ale Polska nie dopuściła do tego, aby polepszone stosunki z sąsiadem zachodnim zepsuły jej stosunki z wschodnim sąsiadem Rosją.

Zrobiła wszystko, co było w jej mocy, aby uniknąć jakiegokolwiek tarcia z jedną lub drugą stroną i osiągnęła pod tym względem nadzwyczajny sukces. Równocześnie Polska się dozbierała, ponieważ, będąc mniejszą niż Rosja i Niemcy, i mając słabsze źródła, zmuszona jest wyrównać swoją względną słabość środkami wiekszej „wydajności” wojskowej. Wie dobrze, że broń sama nie może stanowić siły narodu. Ubiegłego roku spotkało Polskę nieszczęście: straciła człowieka, który doprowadził Polskę w jej ostatecznej walce o niepodległość i czuwał nad konsolidacją suwerennego państwa. Ale Polska szczęśliwie znalazła godnego następcę Józefa Piłsudskiego — Rydz-Śmigły, generalny inspektor polskiej armii, jest obecnie wodzem państwa polskiego, nie w sensie formal-

# Po ośmiu miesiącach nowy cios

## Dynamiczna polityka Hitlera może się pochwalić świeżym sukcesem

Od własnego korespondenta „Głosu Porannego”

Berlin, w listopadzie.

Upłynęło zaledwie osiem miesięcy i rząd Rzeszy znowu w sposób jednostronny zrzucił z siebie zobowiązania, przyjęte w części XII traktatu wersalskiego, regulujące sprawy komunikacji w portach i na drogach wodnych i żelaznych. Decyzją swą z dnia 14 listopada r. b. oświadczyły Niemcy, iż uważają się za niezwiązane postanowieniami, które nadały Labie, Odrze, Renowi i Dunajowi na terytorium niemieckim charakter międzynarodowy. Głównym argumentem jest twierdzenie, iż u międzynarodowie tych rzek zostało przeprowadzone w sprzeczności z zasadą równo-

prawienia i jednostronnie, na niekorzyść Niemiec. Stworzenie „sztucznego i nieodpowiadającego praktycznym potrzebom żeglugi systemu”, który narzucał Niemcom stałą międzynarodową kontrolę ich dróg rzecznych, narażało suwerenność Niemiec, zwłaszcza, iż w komisjach tych zasiadali przedstawiciele państw, nie należących u brzegów tych rzek (W. Brytania, Francja, Polska, Włochy, Belgia, Dania, Szwecja).

Rząd niemiecki — według słów noty — starał się usunąć ten stan nie do zniesienia i zamierzał, najpóźniej do 1 stycznia 1937 r., zastąpić go nowymi układami. Rokowania te je-

dnak nie zakończyły się pomyślnie, gdyż inne mocarstwa nie chciały wyrzec się tego systemu. Do rowej konwencji reńskiej, której projekt został w maju ustalony, nie przystąpiła Holandia. Konwencji labijskiej nie można było zawrzeć w oderwaniu od traktatu wersalskiego, gdyż zwłaszcza państwa, których terytoria nie leżą nad Labą, nie chciały wyrzec się prawa gwarantowania wolności żeglugi na tej rzece. Odrą administrowała dotychczas jeszcze komisja międzynarodowa, w której nie uczestniczyli przedstawiciele Niemiec.

Starania Rzeszy, aby w komisji dunajowej zasiadali również jej reprezentanci, nie osiągnęły rezultatu. Również nad kanałem Kilońskim — nazwanym w nocie oficjalnie „Kaiser Wilhelm - Kanał” — Rzesza obejmuje obecnie pełną suwerenność i nie chce tolerować ograniczeń, nałożonych jej w traktacie wersalskim.

W ten sposób Niemcy obalili XII część traktatu wersalskiego, po V części, regulującej sprawy wojskowe, która obalona została w ciągu roku 1935.

Dyplomatyczne sfery w Berlinie sądziły jeszcze w lutym 1935 r., iż następnym aktem jednostronnie obalającym postanowienia traktatu wersalskiego, po wprowadzeniu obowiązkowej służby wojskowej, będzie zrzucenie klauzuli, dotyczących umiędzynarodowienia rzek. Przewidywano ogólnie, iż Rzesza pójdzie drogą najmniejszego oporu. Wykazano również i tym razem, brak znajomości psychiki niemieckiej Berlin miał do wygrania znacznie dla niego ważniejszą kartę, jaka była remilitaryzacja Nadrenii. Gdyby w r. 1935 nastąpił był akt, który miał miejsce dnia 14 b. m., wówczas Niemcy wzbudziłyby do tego stopnia podejrzliwość mocarstw zachodnich, iż zerwanie Locarna i obsadzenie Nadrenii mogłoby było się spotkać z fizyczną reakcją gwarantów paktu reńskiego. Tego nie chiano ryzykować. Dlatego też przeczekano znowu dłuższy czas, aby w momencie koniunkturalnie właściwym przystąpić do akcji.

Stosunkowo najdrożej przed stawia się sytuacja na Odrze i Labie. Rzeki te na odcinkach od wejścia ich przez granicę niemiecką aż do ich ujścia, znajdują się na terytorium niemieckim. Co prawda, częściowo przepływają również przez Czechosłowację i to w swym górnym biegu. Znacznie bardziej skomplikowanym jest zagadnienie Dunaju, który na terytorium Austrii, Węgier, Jugosławii i Rumunii podlega europejskiej komisji dunajowej, a delta Dunaju — komisji międzynarodowej.

Krok Niemiec wywoła zatem

dalekoidące komplikacje. Stwierdza on znowu przykładowo, iż jeśli mocarstwo jakieś wehodzi na drogę dynamicznej polityki zagranicznej, może w dłuższych warunkach osiągnąć bardzo wiele. Trzeba jednak przyznać, iż dotychczasowe decyzje Niemiec, powzięte jednostronnie, ograniczają się do terytorium Rzeszy, a więc do obszaru w ścisłe tego słowa znaczeniu, suwerennego.

Berlin przez swój akt z dnia 14 b. m. odpowiedział pośrednio na dwa pierwsze pytania kwestionariusza brytyjskiego. Pierwsze pytanie, dotyczące wyjaśnienia stanowiska Rzeszy, czy zamierza obecnie zawrzeć traktaty szczerze, gdyż zbędnym byłoby prowadzenie rokowań, gdyby jedna ze stron mogła następnie wypierać się swych zobowiązań, powołując się na to, że w okresie rokowań nie mogła zawierać wiążących ją traktatów. Wobec tego rząd brytyjski powitałby z uznaniem wyraźne oświadczenie rządu niemieckiego, rozpraszając wszelkie wątpliwości w tej sprawie.

Drugie pytanie kwestionariusza zmierzało do wyjaśnienia, jak zapatruje się rząd Rzeszy na utrzymanie w mocy pozostałych, niewypowiedzianych przez postanowienia traktatu wersalskiego wszelkich układów, mających źródło w traktacie wersalskim.

Londyn otrzymuje spóźnione, lecz tym nie mniej bardzo wyraźne odpowiedzi.

Krok z 14 b. m. przez nieuwzględnienie komisji Odry, eliminuje tym samym z niej polskiego przedstawiciela. W innych komisjach rzecznych Polska nie posiadała swoich przedstawicieli.

Natomiast dalekoidące skutki może mieć krok Niemiec dla Czechosłowacji. Artykuły 368 i 364 zobowiązują Niemcy do wwdzierzenia stref w Hamburgu i Szczecinie. Niemcy nie wypowiedziały wprawdzie tej dzierżawy Pradze, lecz nie znaczy, to bynajmniej, aby to było stanowisko ostateczne. W każdym razie Berlin zyskał nowy atut w stosunku do Pragi, i nie należy wątpić, że będzie starał się go wygrać jaknajlepiej.

Praktycznym rezultatem kroku niemieckiego z dnia 14 b. mies. będzie, jak przypuszczają się w berlińskich kołach dyplomatycznych, wzmożona czujność wszystkich mocarstw, gdyż Niemcy powtórnie dały do wód, iż nie zrezygnowały ze swej polityki dynamicznej. W Berlinie uważa się, iż rząd Rzeszy znowu uczynił krok w kierunku pacyfikacji atmosfery międzynarodowej. Czy ten pogląd podziela również inne państwa, to jest pytanie, na które można nie odpowiadać.

Iks—ski.

PRZEZ



NAJIDEALNIEJSZY ODBIORNIK ROKU 1936/37  
ZDOBĘDZIESZ  
**CAŁY ŚWIAT!!**

nym, ale faktycznym. Z natury nie jest bynajmniej dyktatorem. Jest ludzki, wstrzeźliwy, skromny, wprost wstydlivy. Ale jest także silny i zdolny, a pod jego kierownictwem Polska, kraj nadzwyczaj biedny i o wielkich tarcjach społecznych, dały przynajmniej w pewnej mierze, do pojednania klas, bez czego wewnętrzna równowaga, w czasie wojny jest niemożliwa.

Krytykowano Polskę, że nie odkrywała swych kart i że wzbraniała się włączyć się w jakiś system aliansów. Jest jeszcze sprzymierzeńcem Francji, ale odmawia przystąpienia do Małej Ententy i pozostaje neutralną między Niemcami a Rosją, aczkolwiek Rosja jest członkiem ligi narodów i podpisała pakt wzajemnej pomocy.

Ale stanowczo Polska, nie angażując się w ten sposób, wyraziła wielką przysługę całej Europie — słowa, wymieniane między Berlinem a Moskwą, stanowią stałą groźbę wojenną i jest szeroko rozpowszechnioną opinią, że niemiecko-rosyjska wojna leży w obrebie bliskiej

przyszłości. Ale niebezpieczeństwo wybuchu takiej wojny jest silnie osłabione przez stanowisko Polski. Gdyby zajęła stanowisko stronnicze, sprawa przedstawiałaby się inaczej, ale dopóki jest neutralna, wojska niemieckie i rosyjskie trzymane są zdala od siebie; dzielą je setki kilometrów polskiego terytorium i znakomita polska armia. Jeżeli w przyszłych latach Niemcom udaloby się zmusić Polskę do odstąpienia od jej polityki, ujaznić państwa bałtyckie i organować Czechosłowację, wtedy byłaby Rzesza zdolna do wojny z Rosją. Ale to może się stać za wiele lat, a może też wogóle nigdy nie stanie się. Stosunki między Polską a Europą zachodnią, zwłaszcza W. Brytanią, przybrały charakter najbardziej przyjazny. Wielkie znaczenie Polski w utrzymaniu pokoju spotkało się z pełnym uznaniem. Przez jej stanowczą neutralność, przez unikanie tarcia ze swymi, raczej „trudnymi” sąsiadami. Polska prowadzi politykę, która musi wzbudzić respekt

(S—)

Reprezentacyjne kino

**RIALTO** **MARTA**  
**EGGERTH**

w przebojowej rewelacji filmowej

**PALAC W FLANDRII**

Nadpr.: Jedyne autentyczne zdjęcia z uroczystości listopadowych i WRĘCZENIA BULAWY MARSZ. ŚMIGŁY-MURDZOWI. Pozr. n. 4. 6. 8. 10

# BERLIN KIERUJE MIĘDZYKRAJOWYM FASZYZMEM

## Aresztowani w Rosji obywatele niemieccy prowadzili propagandę hitlerowską i zajmowali się szpiegostwem

MOSKWA, 17 listopada. (PAT) W sprawie aresztowanych obywateli niemieckich ogłoszono tu następujący komunikat oficjalny. W pierwszych dniach listopada w Moskwie i Leningradzie komisariat ludowy spraw wewn. aresztował kilku obywateli niemieckich, którzy prowadzili działalność antypaństwową, skierowaną przeciwko związkowi sowieckiemu.

Aresztowani usiłovali stworzyć komórki (jajeczki) faszystowskie, wciągając w nie obywateli sowieckich, wśród których prowadzili propagandę faszystowską, kolportowali nielegalnie literaturę faszystowską, zajmowali się szpiegostwem wojennym na rzecz obcego mocarstwa, łącząc do zdobycia wiadomości, stanowiących ścisłą tajemnicę państwa.

Działalność niektórych oskarżonych szła w kierunku dezorganizacji przemysłowych przedsięwzięć państwowych oraz przygotowywaniu aktów terroru styczeńnych przeciwko kierownikom rządu sowieckiego.

Wśród aresztowanych znajdują się następujący obywatele niemieccy: Parti, Klein, Futerknecht, Demisch, Trinkhaus, Fischle, Oberberg, Moche, Niedermeier i Goldschmidt.

W związku z powyższym charge niemiecki von Tippelskirch otrzymał od zastępcy ludowego komisarza spr. zagran. Krestinskiego żądane dane o artykułach kodeksu karnego, na których zasadzie aresztowani pociągnięci będą do odpowiedzialności. Charge d'affaires Rzeszy von Tippelskirch złożył protest przeciwko aresztowaniu, lecz protest ten został uchylony przez wicekomisarza Krestinskiego, który wskazał na wypełnienie wszystkich formalności, przewidzianych przez umowę sowiecko - niemiecką o osiedleniu z r. 1925.

W dniu dzisiejszym ambasador Rzeszy von Schulenberg zwrócił się do komisarza Litwinowa o dalsze wyjaśnienia w sprawie konkretnych zarzutów przeciwko aresztowanym osobom.

Komisarz Litwinow wyliczył szczegółowo przestępstwa, za rzucane każdemu z aresztowanych obywateli niemieckich.

Wiadomo nawet z prasy niemieckiej, iż we wszystkich krajach istnieją nie tylko zorganizowane grupy faszystowskie, lecz że działalność ich jest skoncentrowana i kierowana z jednego centrum, znajdującego się w Niemczech.

Wiadomo również, że organizacje te w różnych krajach zajmowały się nie tylko działalnością czysto partyjną, lecz i naruszały prawa tych krajów. Rozumie się samo przez się, że związek sowiecki nie może pozwolić u siebie na podobne rzeczy.

Aresztowania te nie mają nic wspólnego z międzynarodowymi zagadnieniami politycznymi lub też z wzajemnymi stosunkami między związkiem sowieckim a Niemcami.

W każdym bądź razie, oświadczył komisarz Litwinow, śledztwo prowadzone jest w przyspieszonym tempie. — Jeżeli wśród aresztowanych okażą się niewinni, to niewątpliwie zostaną zwolnieni. Już obecnie stwierdzono w stosunku do dwóch osób, które uważają się za faszystów, że poważnych przesłank co do ich działalności nie ma, wobec czego organa śledcze skłonne są w najbliższym czasie zwolnić ich i wysiedlić z granic związku sowieckiego.

Ambasador niemiecki wyraził wątpliwość co do winy aresztowanych i przyznając, że rzeczywiście w licznych krajach istnieją organizacje faszystowskie, oświadczył, że związek sowiecki w tym wypadku stanowi wyjątek i że żadnej organizacji faszystowskiej w ZSRR nie ma.

W odpowiedzi na to komisarz Litwinow podkreślił, że znając nastawienie faszystów niemieckich w stosunku do ZSRR, trudno jest zrozumieć, dla jakich powodów mogliby oni zrobić wyjątek dla ZSRR.

**P.K.O.**

**ODDZIAŁ W ŁODZI,**  
Aleja Kościuszki 15,  
tel. 125-80

**wynajem kasetek (safesów).**

## Tajny układ niemiecko-japoński został już parafowany, mimo zaprzeczeń sfer oficjalnych

MOSKWA, 17.11. (PAT) — Według wiadomości ze źródeł oficjalnych, charge d'affaires Japonii Sato odbył w dn. 14 b. m. z dyrektorem wydziału wschodniego komisariatu spraw zagranicznych Kozłowskim rozmowę, w której oświadczył, że wszelkie pogłoski o porozumieniu japońsko - niemieckim

pozbawione są podstaw i że japońskie ministerstwo spr. zagr. poleciło mu oficjalnie pogłoski te zdemontować, jako nie odpowiadające rzeczywistości.

W dn. 16 b. m. minister spr. zagr. Japonii Arita odbył z ambasadorem

ZSRR w Tokio Jureniewem rozmowę, w której zaprzeczając wiadomości o zawarciu jakiegokolwiek porozumienia, skierowanego przeciwko ZSRR przyznał, iż prowadzone są rokowania z trzecim mocarstwem bloku do walki z komunizmem.

Sowieckie koła oficjalnie komunikują, iż „rokowania z trzecim państwem były prowadzone, co przyznał min. Arita i doprowadziły do parafowania umowy. Chociaż umowa, która ma być opublikowana, zawiera ustęp o walce z komunizmem, to jednak w rzeczywistości stanowi ona ZAMASKOWANIE TAJNEJ UMOWY JAPONSKO - NIEMIECKIEJ o uzgodnieniu działań Japonii i Niemiec na wypadek znalezienia się jednego z tych państw w stanie wojny z trzecim państwem”.

## Pływająca forteca niemiecka

Półmiliardowa pożyczka umożliwi dobrojenie

PARYŻ, 17 listopada. (PAT) Havas donosi z Berlina:

Wśród nowych jednostek floty niemieckiej znajdujących się w budowie, jest pancernik, wyporności 35.000 tonn, który — zdaniem fachowców niemieckich — STANOWIĆ MA PŁYWającą FORTECĘ, taką, jak ongiś projektował admirał von Tirpitz. Niemcy budują poza

tym ciężkie kontrtorpedowce, których wyporność nie jest znana i lotniskowiec o wyporności 19.150 tonn.

BERLIN, 17 listopada. (PAT) W związku z zapowiedzianą wewnętrzną pożyczką, kierownik izby gospodarczej Rzeszy E. Hecker zwrócił się do kół gospodarczych i handlowych z odezwą, w której m. in. czytamy:

Pożyczka wewnętrzna w wysokości 500 milionów marek, uczyni nowy krok na drodze konsolidacji długów krótkoterminowych. Konsolidacja oznacza przelewanie oszczędności narodu na wielkie cele narodowo - polityczne państwa. Zabezpieczy ona — brzmi dalej odezwa — spokojne przeprowadzenie dobrojenia i planu czteroletniego.

LONDYN, 17.11. (PAT) — Reuters donosi z Moskwy: Pomimo zaprzeczeń japońskich, oficjalna agencja sowiecka Tass twierdzi, że UKŁAD JAPONSKO - NIEMIECKI ZOSTAŁ PARAFOWANY.

W układzie jest mowa o walce antykomunistycznej, dodaje Tass, ale pod tą formą zewnętrznie ukrywa się potajemny układ japońsko - niemiecki.

## Ossietzky zwolniony z obozu odosobnienia Ma on b. poważne szanse otrzymania nagrody pokojowej Nobla

BERLIN, 17 listopada. (PAT) W kołach tutejszych zarówno niemieckich jak i zagranicznych, wielką sensację wywołała wiadomość, iż znany publicysta z okresu republiki weimarskiej, Karol

Ossietzky, zwolniony został w tych dniach nie tylko z obozu koncentracyjnego, lecz i spod nadzoru policyjnego.

Przed dojściem narodowych socjalistów do władzy Ossietzky

był redaktorem pisma pacyfistycznego - komunistycznego „Die Weltbuene”. Po aresztowaniu Ossietzky'ego, redakcja „Weltbuene” przeniosła się do Wiednia, a po tym do Pragi.

Ossietzky za czasów swej pracy publicystycznej posiadał szeroko rozgałęzione stosunki w międzynarodowych kołach literackich i prasowych.

Gdy po przewrocie narodowo - socjalistycznym był on pozbawiony wolności, wywołało to silną reakcję zagranicą.

## Adwokat Rippel na wolności

Organizatorzy „Żydowskiego frontu młodzieżowego” staną przed sądem za tworzenie nielegalnego związku

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Decyzją sędziego śledczego został zwolniony z aresztu adw. Wilhelm Rippel, który został za trzymany w związku z marszem niezalegalizowanej organizacji do Palestyny. Wskutek zabiegów obrony zwolniono również 8 przywódców tej organizacji.

Adw. Rippel zakwalifikowany został jako podlegający osądzeniu w zwykłym trybie sądowym, a nie w trybie karno - administracyjnym. Adw. Rippel i inni przywódcy „Żydowskiego frontu młodzieżowego” staną przed sądem okręgowym jako oskarżeni z art. 162 k. k. Artykuł ten przewiduje karę za tworzenie nielegalnego związku i organizowanie zbiorowych demonstracji. Organizatorzy tej imprezy, lu dzie na polu społecznym bliżej

nikomu nieznanemu, przeprowadzili swoją akcję werbunkową wśród najbiedniejszych warstw ludności żydowskiej. Trafili na podatny grunt. Wyparci z dotychczas zajmowanych placówek pracy — robotnicy, tragarze, drobni handlarze i rzemieślnicy poszli na lep frazeologicznej demagogii i zapowiadanej oraz roztaczanej przed nimi wizji rzekomej lepszej przyszłości w Palestynie.

„Dziennik Popularny” pisze: Uczestnicy tej imprezy, to przeważnie ludzie, którzy narazie zwątpili w otrzymanie jakiej

kolwiek pracy zarobkowej i zamiast siedzieć o głódzie i chłodzie w kraju, zdecydowali się na desperacki marsz, nie zdając sobie zapewne sprawy z realnych możliwości przeprowadzenia podjętego przedsięwzięcia.

Ale najtragiczniejsze w tym wszystkim jest to, iż niektórzy z nich, wierząc organizatorom, posprzedawali swoją drobną chudobę.

Nie obeszło, rozumie się, bez przygotowania „fachowego”. — Od dłuższego czasu uczestnicy marszu przechodzili odpowiednie „wyszkolenie”.

Podzielono ich na oddziały bataliony. Pod Warszawą odbyły się regularne ćwiczenia. Każdy z uczestników musiał zaopatrzyć się w mundury koloru khaki i berety. Ponadto odbyło się zaprzysiężenie uczestników.

### Zgon Papanastasiu

ATENY, 17.11. (PAT) — Zmarł znany przywódca greckiej partii demokratycznej Papanastasiu

### Syn Edisona wiceministrem marynarki

WASZYNGTON, 17.11. (PAT) — Prezydent Roosevelt mianował Charlesa Edisona, syna znanego wynalazcy, podsekretarzem stanu marynarki.

### Avenol w Londynie

LONDYN, 17.11. (PAT) — Dziś z rana przybył do Londynu sekretarz generalny ligi narodów Avenol. Udaje się on do Oxfordu, gdzie w sobotę będzie promowany na doktora honoris causa.

### Zakaz noszenia mundurów w Anglii

LONDYN, 17.11. (PAT) — Dnia 16 b. m. po dyskusji, odbytej na posiedzeniu popołudniowym, izba gmin uchwaliła w drugim czytaniu projekt ustawy o zabezpieczeniu porządku publicznego, t. j. o zakazie noszenia mundurów partyjnych itp

PARYŻ, 17 listopada. (PAT) Havas donosi z Berlina, że źródła prywatnych, że Karol von Ossietzky znajduje się w jednym z sanatoriów w Meklemburgii. — Jest chory na gruźlicę, stan jego budzi obawy.

OSLO, 17 listopada. (PAT) — Ostatnio toczy się w prasie wielka dyskusja na temat nagrody pokojowej Nobla.

Z komitetu nagrody pokojowej Nobla, spośród przedstawicieli parlamentu ustąpił, jak wiadomo, min. spraw zagr. Koht, motywując swój krok obawą komplikacji ze względu na zajmowane stanowisko. Dzisiaj zgłosił swe ustąpienie b. premier Mowinckel. Na ich miejsce powołani zostali zastępcy.

Znaczące szanse otrzymania nagrody pokoju posiada znany pacyfista niemiecki Ossietzky, który dotychczas przebywał w obozie koncentracyjnym w Niemczech.

Nagroda udzielona będzie dn. 10 grudnia.

## Konferencja na Zamku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 12-ej w południe p. Prezydent Rzplitej przyjął na Zamku na łącznej audyencji p. premiera Składkowskiego i p. wicepremiera Kwiatkowskiego.

## Ambasador Moltke u Hitlera

BERLIN, 17 listopada. (PAT). Urzędowo donoszą, że kanclerz Hitler przyjął dziś ambasadora Niemiec w Warszawie von Moltkego.

## Anglia nie rezygnuje z konferencji mocarstw locarneńskich

PARYŻ, 17.11. (PAT) — Paryskie koła polityczne, komentując wczorajsze wystąpienie min. Edeana w izbie gmin starają się wyjaśnić pełne rezerwy stanowisko Anglii w ten sposób, iż rząd brytyjski nie zamierza w żaden sposób narazić szans przyszłej konferencji państw locarneńskich i dlatego też nie chce doprowadzić do jakiegokolwiek zastrzeżenia sytuacji międzywójkowej.

Rząd brytyjski bowiem — jak pisze dzisiejszy „Petit Parisien” — nie stracił bynajmniej nadziei do prowadzenia konferencji państw locarneńskich do skutku i nawet zamierza w najbliższym czasie, w związku z przygotowaniem tej konferencji, wystosować nową notę na ten temat do rządów: francuskiego, niemieckiego, belgijskiego i włoskiego.

## Inwazja mandzurska na chińską prowincję Suijuan

PEKIN, 17.11. (PAT) — Prasa chińska podaje obszerną informację o inwazji wojsk mandzurskich na prowincję Suijuan, dokonanej, jak piszą gazety, z wyraźną pomocą Japonii.

Prasa japońska w Kwantungu na tomiast przemilcza wydarzenia. Przebieg ich był następujący: Dn. 15 b. m. z rana pod osłoną artylerii polowej i samolotów bombardujących wtargnęły wojska mandzurskie do okręgów Tao - Lin i Hsing-Ho. Pomimo silnej śnieżyicy dn. 16 b. m. atak wojsk mandzurskich trwał. Wojska broniące Suijuanu nie miały ani samolotów, ani czołgów, jednakże zdołały ataki odeprzeć.

Podobno marszałek Czang - Kai jest w drodze do prowincji Suijuan.

## Min. Grabowski kasuje etaty pisarzy hipotecznych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister sprawiedliwości Grabowski w dalszym ciągu kasuje etaty pisarzy hipotecznych przez zwiększenie liczby pisarzy przy poszczególnych sądach okręgowych. Jak wiadomo do-

## 60 trupów -- 150 rannych wskutek eksplozji w prochowni w St. Chamas

PARYŻ, 17.11. (Tel. wł.). — Fragiczna katastrofa, jaka wydarzyła się wczoraj w prochowni w St. Chamas, przybrała, jak się okazuje, wiele większe rozmiary, niż pierwotnie sądzono, zarówno jeśli chodzi o stronę materialną jak i o ofiary w ludziach.

Jak się okazuje wybuch nastąpił w aparacie, w którym znajdowała się mieszanina wybuchowa, t. zw. tólit. Naskutek wybuchu cały pawilon przestał dosłownie istnieć.

N ratunek pośpieszyło wojsko, lotnicy i marynarze. Akcja była niezwykle utrudniona. Ratujący

# Odezwa dyrektorów szkół średnich

wzywa młodzież akademicką do przeciwstawienia się wybrykom studenterii endeckiej

WARSZAWA, 17 listopada. — (PAT) Oddziały warszawskie słowa zniszczenia dyrektorów polskich szkół średnich państwowych oraz stowarzyszenia dyrektorów polskich szkół średnich prywatnych i samorządowych ogłosiły odezwę do młodzieży akademickiej:

„W związku z wypadkami, które w ostatnich czasach miały miejsce na terenie szkół wyższych odezwa zwraca się do młodzieży z gorącym apelem, aby w imię polskiej kultury i honoru przeciwstawili się zorganizowanemu wybrykom stanowczą postawą, nacechowaną świadomością obywatelską i usiłowaniami stworzenia na terenie szkół wyższych warunków pracy i życia, jakich wymaga niezbędnie rozwój nauki i kultury polskiej.”

W tym wybrykom stanowczą postawą, nacechowaną świadomością obywatelską i usiłowaniami stworzenia na terenie szkół wyższych warunków pracy i życia, jakich wymaga niezbędnie rozwój nauki i kultury polskiej.”

# Pożyczka francuska dla Polski ma być podpisana w najbliższych dniach

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Rokowania finansowe z Francją mają się ku końcowi.

Nastąpiło już wyjaśnienie spornych kwestii, jakie się wyłoniły w trakcie rokowań dyr. dep. o brotu pieniężnego, p. Baczyńskiego w Paryżu — tak, że

NIC NIE STOI NA PRZESZKODZIE,

aby w najbliższych dniach odpo-

wiednie dokumenty mogły być podpisane.

O ile nam wiadomo, podział pożyczki francuskiej ma być dokonany w sposób następujący:

Mamy otrzymać:  
800 MILIONÓW FRANKÓW w kredytach towarowych;  
200 MILIONÓW FRANKÓW gotówką na urządzenie fabryk;  
300 MILIONÓW FRANKÓW w gotówce na rozbudowę sieci kolejowej;

700 MILIONÓW FRANKÓW w gotówce na rozbudowę magistrali węglowej Gdynia — Śląsk; w tej kwocie 100 milionów franków, jako zwrot dla ministerstwa komunikacji za tabor kolejowy, obsługujący tę magistralę. Kredyty gotówkowe mają być zrewaloryzowane.

Niezależnie od tego, toczą się rozmowy w sprawie kredytu dla Banku Polskiego, ale nie są one jeszcze ukończone.

# Centrala dewiz we Francji

zapobiec ma dalszym trudnościom finansowym

PARYŻ, 17 listopada. (PAT) Na łamach „Le Capital” opublikowano następującą znaną notatkę:

„W ostatnich dniach wiele mówiono o ewentualnej organizacji kontroli na francuskim rynku walutowym.

Utrzymująca się ostatnio orientacja ruchu kapitałów, niewątpliwie nie pozwala na absolutne wykluczenie tego rodzaju hipotezy.

Sądzi się jednak, że przed powzięciem tak krańcowych decyzji będzie możliwe zastosowanie innych metod, mogących spowodować na rynku francuskim szereg powrotną falę wywiezionych zagranicę kapitałów.”

Możliwą jest rzeczą, iż zawarta w tej notatce aluzja do zmiany w polityce finansowo-walutowej pozostaje w związku z ostatnimi przesunięciami personalnymi w ministerstwie finansów. —

## Zwyzka walorów

PARYŻ, 17 listopada. (PAT.) Od czasu dewaluacji franka za-

znaczyła się na giełdzie paryskiej poważna tendencja wzrostowa, która doprowadziła do wzrostu przeciętnego poziomu kursów francuskich papierów przemysłowych o 50 proc., papierów przemysłowych zagranicznych o 60 proc., rent francuskich zaś — o 10 proc. Staba słabokowowa zwyzka rent jest, zdaniem „Paris Midi”, wynikiem dwóch przyczyn.

Po pierwsze — na skutek ogólnej zwyzki cen światowych, a zwłaszcza cen surowców, papiery tak zw. przemysłowe, są od pewnego czasu szczególnie poszukiwane i do nich skierowane jest przede wszystkim zainteresowanie klientów giełdowej. Po drugie — renty są papierami najbardziej reagującymi na nastroje giełdowe, związane z sytuacją polityczną. Od pewnego czasu posunięcia rządowe i polemika prasowa szczególnie odbijały się na kursie rent. Niektóre pozycje budżetowe, a zwłaszcza deficyt, określany na 25 miliardów franków, były również przedmiotem pesymistycznych komentarzy na giełdzie. Jednak — w razie rozpoczęcia nowej polityki finansowej, która by się opierała na za-

sadach tak zw. open market policy — znalezienia pokrycia dla niedoboru budżetowego nie powinno byłoby — zdaniem pisma — nastęczać specjalnych trudności.

## Powtórna dewaluacja florena?

PARYŻ, 17 listopada. (PAT.) Agencja Stefani donosi z Paryża, że w tamtejszych kołach finansowych kładzie się pogłoski o zamierzonym jakoby przez Holandię przeprowadzeniu dalszej deprecjacji florena i przystąpieniu jej do układu monetarnego.



## WIATR I NIEPOGODA

niszczą skórę rąk, powodując opierzchnięcia. Nacierajcie ręce przed wyjściem z domu delikatnym ochronnym preparatem, łatwo wchłaniana przez skórę galaretką

## GLYCERIJELL ANTIBA

# Kto będzie korzystał ze świadczeń pomocy zimowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Naczelnym wydział wykonawczy Ogólnopolskiego obywatelskiego komitetu zimowej pomocy bezrobotnym opracował i rozesłał instrukcję co do kwalifikowania bezrobotnych do świadczeń pomocy zimowej.

Według tych zasad ze świadczeń pomocy zimowej będą mogli korzystać pozostający bez pracy i pozbawieni środków egzystencji, którzy:

- utrzymywali się wyłącznie z wykonywanej pracy najemnej w przemyśle, handlu, rzemiośle, transporcie, biurowości oraz zakładach użyteczności publicznej,
- posiadają zdolność fizyczną do wykonywania pracy,
- utracili pracę nie z własnej winy,
- zamieszkują co najmniej od 3 miesięcy w miejscowości, objętej akcją pomocy zimowej, przy czym wyjazd na roboty stałe lub dorywcze oraz nieobecność, powstała na skutek służby wojskowej lub przebywania w zakładzie przymusowego zamknię-

cia, nie uważa się za przerwę w zamieszkiwaniu.

e) nie pobierają zasiłków ustawowych z Funduszu Pracy lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, względnie zasiłki te całkowicie wyczerpali,

f) nie posiadają renty, emerytury i nie posiadają majątku ani też żadnych innych środków utrzymania.

Młodociani, przygotowani do pracy zawodowej, a nie mogący jeszcze wykazać się pracą najemną, mogą być objęci akcją pomocy zimowej na ogólnych zasadach.

Bezrobotny, ubiegający się o pomoc, winien złożyć w Obywatelskim Komitecie pomocy zimowej bezrobotnym: 1) pisemne zgłoszenie o pomoc, 2) zaświadczenie, wydane przez właściwą władzę lub administrację domu o miejscu i czasie zamieszkania bezrobotnego, o jego stanie rodzinnym i materialnym wraz z wykazem członków rodziny bezrobotnego, 3) dowód, stwierdzający, że bezrobotny był w charakterze pracownika najemnego. —

## Zabici i ranni w czasie wypadków samochodowych

BERLIN, 17.11. (PAT) — Z kilku miejscowości niemieckich donoszą o ciężkich wypadkach komunikacyjnych. W drodze do Akwizgranu samochód ciężarowy wpadł na maszerujący oddział żołnierzy, wskutek czego 12 żołnierzy odniosło rany. Między Lubeką a Berlinem zdarzyły się o tej samej porze dwa wypadki samochodowe, w których jedna osoba poniosła śmierć, a dwie odniosły rany. Kolo Monastyrzu autobus zderzył się z wozem ciężarowym. 5 osób zostało ciężko rannych.

## Statek włoski

zatonął w czasie burzy

BRUKSELA, 17.11. (PAT) — Statek włoski „Dignitas”, znajdujący się w drodze w Genui do Ymuiden z 38 ludźmi załogi padł ofiarą burzy morskiej.

Jak się zdaje, statek wraz z załogą zatonął.

# Reorganizacja ministerstwa skarbu Zespolenie administracji monopolów. - Przeszłość polityczna nowego wiceministra

Nominacja p. Morawskiego jest wzmocnieniem obozu konserwatystów

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych i urzędniczych zmiany w ministerstwie skarbu wywołały bardzo silne wrażenie.

Nie jest to ich koniec. Do 1-go grudnia musi być przeprowadzona reorganizacja ministerstwa wedle nowego statutu.

Reorganizacja ta obejmie nie tylko samą administrację ministerialną, ale także administrację wszystkich monopolów. Istnieje bowiem tendencja zespolenia administracji monopolowej w jedną generalną dyrekcję. Będzie to przewrót w dotychczasowej polityce monopolów, które dotąd prowadziły administracje i politykę gospodarczą samodzielnie. Obecne zarządzenia wprowadzą tym większą koordynację.

## B. G. K. wstrzymał transakcje parcelami budowlanymi

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Bank Gospodarstwa Krajowego, który jest właścicielem licznych terenów budowlanych w Warszawie i miastach prowincjonalnych, wstrzymał wszelkie transakcje parcelami budowlanymi na okres zimowy. Wznowienie transakcji nastąpi w marcu 1937 roku.

## Dr. Drobner

zwolniony z aresztu.

Krakowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W poniedziałek zwolniony został z aresztu śledczego, osadzony w nim przed kilku miesiącami, krakowski radny socjalistyczny dr. Bol. Drobner, członek rady naczelnej PPS.

Śledztwo w jego sprawie nie zostało zakończone. — Tego samego dnia sąd okręgowy rozpatrywał odwołanie od decyzji władz prokuratorskich, które nakazały konfiskatę broszury dr. Drobnera pod tytułem: „Co widziałem w Rosji sowieckiej”. — Konfiskata została zatwierdzona.

## „Koronacyjne” cło

LONDYN, 17 listopada. (PAT) Na podstawie zarządzenia skarbu angielskiego, wprowadzone zostało cło w wysokości 100 procent ad valorem od importowanych w okresie od 15 grudnia r. b. do 31 lipca 1937 r. do Anglii artykułów przeznaczonych na uroczystości koronacyjne, a więc chorągiewek, latarni i t. d. W związku z wprowadzeniem tych ceł, rządu francuski i niemiecki zgłosiły się nie podnosić kwestii ich uprawnień traktatowych.

## Delegacja z Polski

pojedzie do Budapesztu na odsłonięcie pomnika Stefana Batorego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na zaproszenie rządu węgierskiego udaje się do Budapesztu specjalna delegacja z Polski na wielką uroczystość z okazji odsłonięcia pomnika Stefana Batorego. Pomnik odsłonięty bę-

Stan taki musi doprowadzić do pewnych zmian personalnych, a decyzje co do nich zapadną w najbliższym czasie. — Komunikat ministerialny o zmianach dotychczasowych jest niejako wstępem do tych zarzą-

dzeń.

Najważniejszym wydarzeniem jest obsadzenie stanowiska wiceministra skarbu, które powierzono p. Kajetanowi Morawskiemu.

W komunikacie uderzająco

jest jeden szczegół: p. Morawski został mianowany zastępcą ministra.

Takiej funkcji nie posiadał dotąd żaden z wiceministrów.

Jeżeli chodzi o osobę nowego podsekretarza stanu to p. Morawski nie jest homo novus.

Dnia 1 października 1918 r. wstąpił on do służby państwowej jako referent departamentu stanu. Kolejno zostaje naczelnikiem wydziału i dyrektorem departamentu min. spr. zagr.

W roku 1923 pełni obowiązki komisarza generalnego Rzpltej w Gdańsku. W roku 1934 zostaje mianowany delegatem przy lidze narodów. W r. 1925 podsekretarzem stanu dla Górnego Śląska. W roku 1925 podsekretarzem stanu w min. spr. zagr. Od r. 1927 do 1933 jest członkiem komisji mieszanej dla Górnego Śląska. W r. 1933 zostaje wybrany prezesem Wielkopolskiej izby rolniczej, zaś w roku 1935 prezesem Zw. izb i organizacji rolniczych.

Nominacja ta jest wzmocnieniem obozu konserwatystów, wobec tego, że wiceminister Raczyński ustępuje ze stanowiska wiceministra rolnictwa. P. Morawski, mimo, iż w roku 1926 należał do rządu chłeno - piasta nie był nigdy członkiem narodowej demokracji, a był raczej związany z konserwatywnymi rolnikami.

Nominacja ta, ze względu na to, że p. Morawski jest nie tylko wiceministrem skarbu, ale i zastępcą ministra skarbu, świadczy o tym, że p. wicepremier Kwiatkowski obejmuje t. zw. kierownictwo naczelne wszystkich resortów gospodarczych, pełniąc obowiązki w charakterze t. zw. ministra gospodarki narodowej.

## NA TOALECIE PANI

niezbędne wysokowartościowe preparaty kosmetyczne:

D-ra Lustra

Mleczko „Lityna”

D-ra Lustra

Puder Higieniczny dla cery tłustej

D-ra Lustra

Cleasng Cream

D-ra Lustra

Puder Egzotyczny Roślinny idealny do pielęgnowania cery normalnej i suchej

D-ra Lustra

K r e m „O x a”

oraz inne preparaty do indywidualnego pielęgnowania cery.



**Dra LUSTRA**  
PREPARATY LEKARSKO-KOSMETYCZNE  
**MIRACULUM**

## Uelastycznienie kursu złotego

poprawiłoby zdaniem konserwatystów naszą pozycję gospodarczą

W dniu wczorajszym w organie konserwatystów w „Czasie” ukazał się artykuł, wyraźnie wzywający do uelastycznienia kursu złotego.

„Polska jest — pisze „Czas” — jedynym większym państwem, które nie tylko, że nie zdevaluowało swej waluty, lecz mimo wszystko trwa uparcie przy systemie walutowym, który w obecnych warunkach stracił swą treść gospodarczą. Waluta złota w tej formie, w jakiej mamy ją w Polsce, straciła swoje walory gospodarcze, przetrwując się w instrument, który nie tylko, że nie pomaga, ale przeszkadza normalnemu rozwojowi naszych stosunków z zagranicą.

Dla ochrony zewnętrznych znamion waluty, wprowadziliśmy ograniczenia dewizowe, któ-

re początkowo pomyślane były, jako środek przejściowy, obecnie jednak nie tylko, że nie zostają rozluźnione, lecz przeciwnie, pracuje się nad podbudowę tego urzędzenia, w formie mniej szej czy większej etatyzacji handlu zagranicznego. W ten sposób waluta złota stała się w Polsce środkiem zahamowania i zniekształcenia obrotów towarowych z zagranicą.

Dla tychże celów utrzymania kursu waluty, wstrzymaliśmy transfer obsługi pożyczek zagranicznych. I tutaj znowu waluta złota w jej obecnej formie stała się instrumentem, który miał ożywić, wstrzymał w zupełności ruch kapitałowy pomiędzy Polską a innymi krajami. Nikt przecież nie chce lokować pieniędzy tam, gdzie zwrot ich zależy od mniej więcej swobodnego uznania administracji.

Zbliżają się terminy odnawiania traktatów handlowych. Przy utrzymaniu ograniczeń dewizowych i utrzymaniu zakazu transferu, trudno pomyśleć, abyśmy mogli uzyskać u naszych kontrahentów takie warunki obrotu, któreby pozwoliły nam na uzyskanie salda dodatniego w obrocie z niektórymi kontrahentami, przede wszystkim z Anglią, co by znów pozwoliło nam na obsługę niezbędnego importu z kra-

jów, do których eksport nasz na większą skalę nie ma widoków powodzenia.

A przychodzi przecież poprawa koniunktury, która dla należytego wyżycia się potrzebuje i zwiększonego dowozu surowców zagranicznych i kredytów z zagranicy. Bez tych elementów będącym się wleki w ognie państw, zwiększających swe obroty gospodarcze, podobnie, jak w okresie kryzysu przodowali w natężeniu spadku koniunkturalnego.

Porozumienie gospodarcze trzech mocarstw zachodnich, do którego przystąpiła większość państw europejskich, daje nadzieję na powrót do więcej liberalnych stosunków w międzynarodowym obrocie. Trzeba tylko umieć wykorzystać sposobność, i dla czczych pozorów nie zaprzeczając realnych korzyści, czekając w nieskończoność automata tycznego wyrównania się naszego salda bilansu płatniczego.

Trzeba śmiało pociągnięciami walutowymi przyspieszyć włączenie Polski w gospodarstwo światowe, podążając obecnie szybkimi krokami naprzód. Trzeba innymi słowy, jak do tego od dawna wzywamy, uelastyczyć kurs waluty, nie przesądzać zasadniczego jej parytetu“.



W ubiegłą sobotę wieczorem odbył się w Warszawie pojedynek na pistolety pomiędzy gen. B. D. a adwokatem E. D. Skończyło się bez rozlewu krwi.

Powodem starcia zbrojnego był incydent z przed kilku dni w jednym z warszawskich lokali.

Jan Kiepura i Marta Eggerth bez pośrednio po ślubie powrócili do swej pracy w wytwórniach filmowych.

Podobno dopiero w zimie Kiepura ma zamiar przybyć ze swą małżonką do Kryniczy na sezon martański.

Pewna wieśniaczka w Westfalii wygrała ostatnio przed sądem apelacyjnym w Duesseldorfie proces, jakiego chyba jeszcze nie było.

Oskarżyła ona mianowicie taniejszą elektrownię o zwrot szkód, ponieważ obie jej krowy przestały nagle dawać mleko. Nastąpiło to z tego powodu, że przez pastwisko wieśniaczki przeprowadzono przewody elektryczne. Śpiew czy też szum drutów spowodował, zdaniem wieśniaczki, tak fatalne dla krów następstwa. Ponieważ zarówno weterynarze, jak i rzeczoznawcy z zakresu hodowli w orzeczeniach swych zgodzili się ze zdaniem wieśniaczki, wygrała ona proces w trzeciej instancji i otrzymała jako odszkodowanie za trzy tysiące litrów mleka 10.000 marek.

W Niemczech prowadzona jest obecnie kampania propagandowa mająca na celu zwiększenie poczytności prasy codziennej, która po złączeniu liczy coraz mniej czytelników.

Na Kurfürstendamm wywieszono olbrzymi plakat z napisem: „Chcesz wiedzieć, co się dzieje w kraju — czytaj dzienniki!”

Nazajutrz ukazał się pod tym ręczny dopisek: „Zwłaszcza zagraniczne!”

Po imponującym zwycięstwie Roosevelta jego niefortunny przeciwnik, Landon oświadczył ironicznie:

— Tak, Roosevelt to człowiek w rodzaju Krzysztofa Kolumba.

— Kolumba?

— Tak, Kolumb również, gdy ruszył w drogę, nie wiedział dokąd zdąży. Gdy dotarł do celu, nie wiedział, gdzie się znajduje. A gdy zawrócił, nie wiedział, gdzie był.

Do Aleksandra Dumasa ojca zgłosił się pewien popularny pisarz i za wołał tragicznie:

— Jeśli natychmiast nie otrzymam od pana trzystu franków, powieszę się z trojgiem dzieci!

Dumas począł szperać po kieszeniach, chcąc kolegę koniecznie ratować, wygrzebał jednak zaledwie 200 franków...

— To mi na nic — zawołał gość, odsuwając pieniądze. — Potrzeba mi koniecznie trzysta, inaczej zginę wraz z dziećmi..

— Drogi panie — odparł Dumas — skoro sprawa przedstawia się tak tragicznie, może powieszę się pan najpierw sam, a wieszanie dzieci mógłby pan odłożyć na później.

Rzecz dzieje się w Hiszpanii: — Co sądzisz, Pedro, o zwycięstwie Roosevelta?

— Phi, też mi zwycięstwo! Nawet nie zbombardował Waszyngtonu!

# Jutro proces przytycki w apelacji

## Może sąd lubelski rozwiąże zagadki, których nie zdołano wyświetlić w Radomiu

Jutro przed sądem apelacyjnym w Lublinie rozpoczyna się 2-gi akt procesu o zajścia w Przytyku, w tym małym miasteczku koło Radomia, które urosło do rozmiarów symbolu i które było żywą ilustracją, do czego doprowadzić może ziarno agitacji rzuczone na podatny grunt.

### Jak do tego doszło

Wypadki przed krwawym dniem 9 marca, jakie rozegrały się w Przytyku, dadzą się streścić w kilku słowach: Ludność żydowska żyła w ciągłym strachu. Przyczyniła się do tego wzmrożona agitacja miejscowej endecji z osławionym „wodzem” Korezakiem na czele, przyczyniły się do tego głoszone na każdym kroku hasła bojkotowe, akty teroru stosowane w wypadkach kupowania u straganiarzy żydów, wreszcie krwawe wypadki w pobliskim Klwowie i Odrzywole, kiedy to do Przytyka przywieziono takową konającego kupca klwowskiego, pobitego pałkami i kłonicami.

Te wszystkie momenty stworzyły w Przytyku wśród miejscowych żydów atmosferę strachu, a nawet paniki.

Zaczęto posyłać delegacje do starosty radomskiego. Wskazywano na podniecenie, panujące wśród miejscowych chłopów, na ich agresywną postawę... — Pan starosta zażądał faktów, a kiedy mu i tych dostarczono, powiedział, że nie ma powodów do strachu i lamentu, bo przecież jeszcze nie ma trupów.

### Dzień 9 marca

I przyszedł dzień 9 marca.

Ponad 300 świadków starało się zrekonstruować w porządku chronologicznym krwawe wypadki, jakie miały miejsce tego dnia w Przytyku. I obraz, który początkowo był niejasny, zaciemnił się przez zeznania świadków jeszcze bardziej.

Dwadzieścia cztery dni trwał proces a kiedy się skończył, kiedy zapadł wyrok jeszcze nikt dokładnie nie umiał odpowiedzieć na pytanie, kto właściwie „zaczął” i co najważniejsza, czy strzały Leski i Kirszenewajga padły po zabiciu Minkowskich, czy też przed tym, czy może jednocześnie, jeśli przyjąć za podstawę istnienie dwóch grup pogromowych.

### „Kompleks Dalmana”

Jedno jest zupełnie pewne i ustalone przez wszystkich bez wyjątku, że zajścia zaczęły się koło straganu Dalmana, koło tego Dalmana, którego stragan nazywał adw. Berenson „Kompleksem Dalmana”.

Zajścia zaczęły się od krzyków Strzałkowskiego, od odciągania klientów od straganów żydowskich. Nadszedł policjant, wezwany przez właściciela straganów, posterunkowy Aniołek. Chciał on zaarrestować Strzałkowskiego, ponieważ ten odmówił wylegitymowania się „Natura” jednak na opór ze strony najbliższych stojących chłopów. Na pomoc przybiegli mu, komendant posterunku i post. Merta. Wspólnymi siłami obezwładnili Strzałkowskiego i prowadzili go na posterunek. — I wówczas Strzałkowski krzyknął pod adresem stojących opoda” chłopów: „Koledzy, czy nie ma was tu?” To wysłarczyło tłum, który szukał okazji wyładowania się, ruszył lawą na policję. Za-

częły fruwać orczyki, kamienie i t. p.

Pod naporem masy chłopskiej policja cofnęła się na posterunek i tam przez 20 minut bronila się przed atakiem tłumem.

### Padły strzały

W tym czasie, jak to ustalono ponad wszelką wątpliwość chłopci, będący na rynku, na widok odwrotu policji zaczęli niszczyć stragany żydowskie i bicia właścicieli. Tu rozpoczął się właściwie ów „Kompleks Dalmana”, Dalman był pierwszą ofiarą, a po nim byli inni.

Tymczasem policji udało się odeprzeć atakujący tłum i wygostać się z pramy posterunku. Zaczęło się spychanie masy chłopskiej z rynku w wąską uliczkę Warszawską — stronę kościoła, Podgajka i Zachęty.

Motywy wyroku mówią, że wśród masy chłopskiej zapanała wówczas panika, ponieważ żydzi, ukryci za węgiami domów zaczęli bombardować kamieniami uciekających farmerkami chłopów. Motywy wyroku mówią o lamaniu dyszli itp.

Wówczas też paść miały strzały... Ze padły, to fakt. — Leska sam przecież przyszedł na posterunek następnego dnia po zajściach i przyznał się, że trzykrotnie wystrzelił, jak twierdzi, w powietrze. Po tym padły jeszcze strzały w momencie przeja-

zdu przez mostek tajemniczego samochodu ze świniami...

Wówczas zginął chłop razwiłskim Wieśniak, którego tłum na rękach zaniósł na próg mieszkania doktora na Zachęty, wówczas ranę odniósł Popiel i przechodząca ulicą kobieta.

### Kiedy i kto zabił Minkowskich

Ale w żaden sposób nie można ustalić, czy w owym czasie Minkowsy jeszcze żyli, czy już padli pod ciosami pałek i kłonic. Nie można tego ustalić, ponieważ śledztwo nie zdołało wykryć morderców Minkowskich, ponieważ ta część śledztwa — jeśli tak powiedzieć można — nie została ukończona. Władze śledcze nie zamknęły tego rozdziału żadnym wnioskiem, pozostawiając rozwiązanie tej kwestii sądowi, a sąd nie zasądził nikogo za bestialski mord popełniony na małżonkach Minkowskich.

Byli przed sądem świadkowie, którzy twierdzili, że Minkowsy padli pod razami, zadawanymi im przez Iwańskiego Kwietniewskiego i braci Frączkiewiczów, których w Przytyku nazwano Frączkami.

Sasiadka Minkowskich, która ukryła się w mieszkaniu ich gospodarzy, słyszała, jak bity i katowany Minkowski wołał „Panie Frączek, za co?“, ale sąd nie

dał wiary tym zeznaniom. Również sąd uznał za niewystarczające do skazania zeznania dzieci Minkowskich, 13-letniego Herszka, który był wówczas ukryty pod łóżkiem i który twierdził, że na ławie oskarżonych poznał morderców ojca i matki. Wśród 10 oskarżonych w młym świetle popołudnia Herszek Minkowski poznał Kwietniewskiego, Iwańskiego i Frączkiewiczów.

Zeznania ciężko pobitego Gawrysia Minkowskiego nie były wogóle brane co do winy Leski stanął na stanowisku, że urazy zadane Gawrysiowi Minkowskiemu musiały odbić się na sprawnym funkcjonowaniu jego pamięci i do zeznań jego wagi nie przywiązał.

### Czy mógł zastrzelić Wieśniaka?

Jeżeli chodzi o zabitego Wieśniaka, to sąd miał tak głębokie przekonanie co do winy Leski że odrzucił dwukrotną prośbę adw. Szumańskiego o przeprowadzenie wizji lokalnej, która według słów obrońcy udowodnić miała, iż iluzynie niemożliwy był fakt zastrzelenia Wieśniaka z okien domu Leski, gdyż łuski od trzech kul rewolwerowych znaleziono w pokoju na podłodze pod oknem, a sirzelający musiałby chcieć trafić Wieśniaka wysubując rękę poza parapet okna.

A po tym po pięknych, porównawczych przemówieniach adwokatów Szumańskiego, Berensona, Ettingera i Margolisa, nastąpiły ze swadą wypowiedziane przemówienia obrońcy drugiej części oskarżonych, przemówienia, które były raczej obroną owego stronnictwa, które na swe sumienie winno było wziąć przelaną krew niewinnych ludzi, tego stronnictwa którego agitacja doprowadziła do zajść w dniu 9 marca

### Wyrok sądu okręgowego

A po tym nastąpił wyrok. Mocą tego wyroku skazani zostali:

Leska na 8 lat więzienia, Kirszenewajga na 6 lat więzienia, Frydman na 5 lat więzienia, Zarycha, Kacperski i Pyllewski na 1 rok, Wlazło na 8 miesięcy, Feldberg na 10 miesięcy, Zajde na 6 miesięcy, Haberberg na 10 miesięcy, Bugajczyk na 8 miesięcy, J. Strzałkowski, Wójcik, Kosięc, Kubiak, Honik, Ferszt i Kregiel po 6 miesięcy, Lega i Banda po 8 miesięcy, Floreza-kowie, Pieńkowski, Pyllewski, Tkaczyk, Rójek, Zieliński, Stepien, Krzos, Kacprzak i Kwietniewski skazani zostali na 6 miesięcy więzienia, wreszcie Dużek, Wl. Strzałkowski, Żebrak i Bankiewicz po 8 miesięcy więzienia. Uniewinniono 21 oskarżonych.

Wójcikowi, Fersztowi, Floreza-kowi, Bieńkowskiemu, Tkaczykowi, Stepieniowi, Kacprzakowi i Kwietniewskiemu sąd za wiesił karę na okres 2 lat.

W ustnych motywach wyroku sąd zaznaczył zupełnie wyraźnie, że nie został ustalony związek przyczynowy między poszczególnymi zajściami i co najważniejsza, nie udało się też ustalić zupełnie dokładnie ich kolejności.

Poza tym sąd odrzucił koncepcję obrony koniecznej, wysuwaną przez obrońców oskarżonych żydów, opierając się na tym, że wszystkie strzały do włosecian zostały oddane ze tyłu, o czym świadczą rany postrzałowe Wieśniaka, Kubiaka i Popiela.

### Przed sądem apelacyjnym

Od wyroku zaapelowali wszyscy, to znaczy przede wszystkim prokurator Dolkievicz, niezadowolony ze zbyt niskiej kary dla Leski i Luzera Kirszenewajga, Kwietniewskiego, Iwańskiego i Frączkiewiczów oraz obrońcy obydwu law oskarżonych.

Proces rozpoczyna się jutro w Lublinie i wywoła olbrzymie zainteresowanie w całym kraju. Redakcja „Głosu Porannego” de leguje specjalnego sprawozdawcę, który codziennie będzie nadysłał obszernie relacje z procesu. — Proces rozpisany jest na trzy dni, ale prawdopodobnie potrwa dłużej.

### Niepokój w Zambrowie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do posłów żydowskich zgłosiła się delegacja ludności żydowskiej z Zambrowa, prosząc o interwencję z powodu ostatnich zajść. Żydowskie sklepy i warsztaty są pilnowane przez młodzież endecją, nie dopuszczającą Polaków do zakupów.

83.8% PRZETŁUSZCZENIA **Mydło BEBE SZOFMANA** ZNANE MATKOM od lat 37

## Wiec przeciwko antysemityzmowi zorganizuje w Łodzi ekspozytura żydowskiego kongresu światowego

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa z okazji utworzenia w Łodzi biura żyd. kongresu światowego.

Przedstawiciele łódzkiego komitetu dla spraw tego kongresu wyłożyli szeroko przedstawicielom pism cele i zadania lokalnej ekspozytury głównego biura kongresowego.

Kongres — rozpoczął prezes komitetu dr. A. Tartakower — pomysłany jest jako instytucja stała. W Genewie wybrana została egzekutywa, której siedzibą jest Paryż. Resort gospodarczy prowadzi słynny publicysta i ekonomista prof. Georg Bernard. Biuro polityczne podzielone na 3 części (Paryż, Genewa, Londyn) już jest czynne.

Pierwszym wystąpieniem politycznym był protest przeciw antyżydowskiemu uchwałom hitlerowskiego parteitagu w Norymberdze. Został on przesłany rządowi wszystkich państw, reprezentowanych w lidze narodów. Jest to pierwsze w historii wystąpienie legalnego przedstawicielstwa narodu żydowskiego.

Obecnie prace polityczne egzekutywy idą w kierunku ochrony życia i mienia żydów w Iraku, gdzie obecnie są okrutnie prześladowani i w Hiszpanii, gdzie grożą prześladowaniu ze strony faszystów.

W związku z odbywającą się obecnie sesją komisji emigracyjnej przy lidze narodów został opracowany w Polsce z polecenia biura w Genewie memoriał o sytuacji gospodarczej żydów polskich i antysemityzmie.

W Polsce przystępujemy obecnie do wielkiej pracy organizacyjnej. Zamierzamy, w możliwie najkrótszym czasie zwołać krajowy kongres żydowski, który ma wylonić

reprezentację polityczną i opracować program gospodarczy.

Do tych celów potrzebne są silne instancje lokalne. Zorganizowaliśmy w Łodzi biuro, które już jest czynne. Chcemy w skali lokalnej stworzyć reprezentację gospodarczą i polityczną oraz wnieść pewien porządek do całej pracy społecznej w Łodzi.

Po dr. Tartakowerze zabierali

KINO **CASINO**  
Pocz. 4, 6, 8, 10  
DZIS  
POWTÓRZENIE  
PREMIERY!

Nadprogram:  
Reportaż specjalny z wręczenia buławy marsz. Śmigłemu-Rydzowi i wielkiej rewii przed Wodzem Naczelnym.

Wspaniała arcykomedia p. t.

**PAN Z MILIONAMI**  
W roli tytułowej: **GARY COOPER**

## Wysoka cena pocalunku

Mandaty karne, nakładane przez policję rzymską

Zasady dobrego wychowania towarzyskiego nie pozwalają, a co naj mniej organizacja wymiana pocalunków w miejscach publicznych. Zasady te obowiązują powszechnie, a na rzadkie odchylenia patrzymy przez palce. Policja wiecznego miasta Rzymu otrzymała jednakże instrukcje odmienne. Oto spotykając parę całujących się osób policjant rzymski zmuszony jest interweniować i nałożyć mandat karny na szczęśliwych. Pocalunek nie jest wolny od podatku i kosztuje 11 li-

rów i 10 centymów. Rachunek nie jest tak niski i prosty jak się wydaje. 10 lirów wynosi taksa karna, 1 lir przelicza się na walke z chrobami oraz 10 centymów wynosi opłata stemplowa.

Wymierzoną karę egzekwuje posterunkowy rzymski bardzo takownie, nie przerywając radosnej chwili pocalunku. Niebawem mandat karny na całujących publicznie kawalerów zostanie podwyższony do 22 lirów i 20 centymów.

### Wiadomości bieżące

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kona i S-ki (Plac Kościelny 8); A. Charency (Pomorska 12); Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67); Zajączkiewicz i S-ki (Zeromskiego 35); Gorczyckiego Z. (Przejazd 59); Epstein M. (Piotrkowska 225); Szymańskiego Z. (Przędzalniana 75)

**SPIS POBOROWYCH.** — W dn. 18 i 19 b. m. winni się zgłosić do powtórnej rejestracji w wydziale wojskowym zarządu miejskiego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165, mężczyźni rocznika 1915 i starszych którzy zamieszkują w Łodzi, a dotychczas nie dopełnili obowiązku powtórnej rejestracji.

Zgłaszający się do spisu poborowych winni posiadać dowód osobisty oraz zaświadczenie o pierwszej rejestracji.

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.** — W dniu 28 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165 urzęduje dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawiali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

**ARTYŚCI DLA GŁUCHONIEMYCH.** — W niedzielę, 22 b. m. o 12 w poł. w teatrze miejskim odbędzie się koncert na rzecz szkoły dla głuchoniemych. Protektorat nad tym koncertem, zorganizowanym z inicjatywy artystki T. M. p. Dunajewskiej, objął prezydent Godlewski.

Podkreślić należy, że praca artystów w tej imprezie jest całkowicie bezinteresowna.

**6000 ZŁ. NA POMOC ZIMOWĄ.** — Jak nas informuje obywatelski komitet niesienia pomocy najbardziej potrzebującym, niedzielna zbiórka uliczna na pomoc zimową dla bezrobotnych i najbardziej potrzebujących dała w Łodzi ponad 6.000 złotych.

### Ofiara na F.O.N.

P. Kazimierz Monitz, właściciel firmy „Blum i Monitz” w Łodzi, ul. Wigury 30, przesłał na ręce p. wojewody łódzkiego Aleksandra Hauke - Nowaka 2 obligacje 6 pr. Pożyczki Narodowej na łączną sumę 1000 zł. z przeznaczeniem na Fundusz Obrony Narodowej, z okazji wręczenia Naczelnemu Wodzowi gen. Śmigłemu - Rydzowi buławy Marszałka Polski.

### Sala Filharmonii

Narutowicza 20 telefon 913-84  
**Dziś**, o godz. 8.30 wiecz.  
Tylko jeden gościnny występ Akademickiego Zespołu Artystycznego z Wilna

### „PICCOLO”

w oryginalnym programie.  
Bilety w cenie od gr. 75 do zł. 4.—  
**JUTRO**, w czwartek, dn. 19 listopada o godz. 8.30 wiecz.  
koncert Holenderskiej pianistki **Liesbet SANDERS** w międzynarodowym repertuarze.  
Bilety od 1.— do 6.— zł.

### „EUROPA BEZ EUROPEJCZYKÓW”

Na bardzo ciekawy i aktualny temat „Europa bez europejczyków” wygłosi odczyt w niedzielę, dnia 22 listopada 1936 roku o godz. 10 rano w sali filharmonii dr. Józef Loos.  
Odczyt urządzi Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego w Łodzi.

### Z BRANŻY WĘGLOWEJ

Jedną z najważniejszych hurtowni węgla opałowego i fabrycznego Arthur Fulde i Syn na sezon bieżący dostarcza węgiel dąbrowski i górnośląski z reprezentowanych przez siebie kopalni. Również posiada na składzie koks opałowy.

# Władze będą interweniować

## aby jaknajszybciej zlikwidować strejk czeladników rzeźniczych

### Strejkujący zaatakowali furgony z mięsem przed rzeźnią miejską

Jak już donosiliśmy, trwający od zeszłego piątku strejk pracowników rzeźniczych w Łodzi, został onegdaj zaostrożony przez wycofanie z rzeźni miejskiej przy ul. Inżynierskiej, zatrudnionych tam czeladników.

Rzeźnia nie została mimo to unieruchomiona i ubój, choć w mniejszym zakresie, odbywał się nadal.

W rzeźni pracowali sami majstrowie - rzeźnicy, sprowadzeni przez nich terminatorzy, oraz przygodnie zaangażowani ludzie. Wprowadzenie do rzeźni przez rzeźników specjalnych pracowników do dokonania uboju było możliwe z tego względu, że zasadniczo rzeźnia miejska nie zatrudnia czeladników, a odnajmuje jedynie majstrom swe hale, pobierając za to specjalne opłaty. Pracownicy rzeźnicy w rzeźni, którzy obecnie zastrejkowali celem poparcia strejku czeladników — otrzymy-

wali wynagrodzenie od samych rzeźników.

Rzecz jasna, że rzeźnicy, ich terminatorzy i przyjęte przez majstrów specjalne siły do bicia zwierząt, nie zdołali, mimo największych wysiłków, zaspokoić potrzeb miasta, w którym za znaczył się wczoraj częściowo brak mięsa, oraz jego przetworów. Sytuację ratował fakt, iż wzrósł dowóz mięsa z rzeźni prowincjonalnych i podmiejskich.

Fakt, iż rzeźnia miejska, przy ul. Inżynierskiej jest nadal czyn-

na, mimo strejku, wywołał silne wrzenie wśród pracowników i czeladników rzeźniczych.

Na tle powyższym doszło w ciągu dnia wczorajszego do szeregu incydentów w różnych punktach miasta, a specjalnie przed rzeźnią. Strejkujący napadali na furgony z mięsem, wywołując z rzeźni na miasto przez rzeźników.

Władze bezpieczeństwa interweniowały, wystawiając przed rzeźnię silne posterunki policji.

Wobec tego, iż przy uboju zatrudnieni są rzeźnicy i ludzie, nie posiadający fachowych kwalifikacji, związki zawodowe czeladników rzeźniczych interweniowały u władz, oraz w tow. opieki nad zwierzętami. Sporządzono szereg protokołów za niehumanitarny ubój, oraz za nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów sanitarnych.

Akcja związku zawodowego trwa w dalszym ciągu. Po nieu-

danej konferencji onegdajszej, delegacje strejkujących interweniowały w urzędzie wojewódzkim i starostwie grodzkim, prosząc o ingerencję władz w obecnym konflikcie.

Delegacji oświadczone, iż wyzwany zostanie na rzeźników nacisk w kierunku likwidacji konfliktu, w następstwie którego Łódź stanąć może w obliczu braku mięsa i wędlin.

### Bójka w rzeźni

W związku z trwającym obecnie strejkem pracowników rzeźniczych doszło wczoraj na terenie rzeźni miejskiej przy ulicy Inżynierskiej do krwawego zajścia.

Strejkujący pracownicy poprosili się domagać od rzeźników zaprzestania pracy w rzeźni. Na tym tle doszło do bójki w rzeźni na różne tepe narzędzia i noże.

Zaalarmowana policja zlikwidowała zajścia, odprowadzając sprawców do X komisariatu.

Ogólne obrażenia odnieśli dwaj pracownicy zakładu wędliniarskiego firmy Kotecki (Kilińskiego 100): 26-letni Alojzy Rosel (Słowiańska 10) i 25-letni R. Józefowicz (Zawiszy 5). Oby rannym udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia ratunkowego Czerwonego Krzyża.

### Rzeźnicy pobili się w Konstancynie

W rzeźni miejskiej w Konstancynie rozegrało się wczoraj krwawe zajście, które pociągnęło za sobą 6 ofiar ludzkich.

Na tle sprzeczki co do pierwszeństwa przy uboju, wynikła bójka na noże między kilkoma miejscowymi rzeźnikami. Gdy policja wreszcie zdołała zajęcia zlikwidować, okazało się, iż rannymi zostali: 32-letni Perec Ginsberg, 21-letni Chil Chaskielewicz, Kasryel Ginsberg, Arie Ginsberg i Izrael Ginsberg.

Zaalarmowano z Łodzi prywatne pogotowie lekarskie — 123-33, — którego lekarz stwierdził u Pereca Ginsberga i Chila Chaskielewicza b. ciężkie uszkodzenia ciałesne. Perec Ginsberg w stanie groźnym został przewieziony do szpitala im. Poznańskich w Łodzi.

Pozostali 4 ranni rzeźnicy, po nałożeniu opatrunków, pozosta wieni zostali na miejscu.

Miejscowa policja wdrożyła energiczne dochodzenie.

### ODCZYT DYR. JULIUSZA STARZYŃSKIEGO.

W dniu dzisiejszym o godz. 20.30. dyr. Juliusz Starzyński, docent uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, w lokalu Instytutu Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza, wygłosi odczyt o temacie: „Rodowód malarstwa impresjonistycznego”. Odczyt ilustrowany będzie bogato przezroczkami.

### „W. I. Z. O.”

Dziś, w środę, dnia 18 b. m. o godzinie 21-ej w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się herbata towarzyska, połączona z wykładem p. Justyniana n. t. „Życie i twórczość poety D. Szymałowicza” z okazji 50-lecia urodzin poety. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

# Olbrzymi kieł mamuta

## odkopano podczas regulacji rzeki Łódki



Niezwykłego odkrycia dokonano w ubiegłym tygodniu na Polesiu Konstancynowskim. Mianowicie podczas regulacji rzeki Łódki odkopano kieł mamuta.

Posiada on 2 i pół mtr. długości. Kieł odwieziono do muzeum miejskiego w parku Sienkiewicza, gdzie został on doręczony kierownikowi muzeum, p. Potędze.

Przy bliższym obejrzeniu p. Po-

tęga stwierdził, iż jest to siekacz przedpotopowego olbrzyma, którego wielkość nietrudno sobie wyobrazić, skoro długość jego zęba wynosi 2 i pół metra.

Ze słów p. Potęgi wynika, iż znalezione ząb należy do nielicznych, najlepiej zachowanych wykopalisk w Polsce. Liczy on prawdopodobnie około 20 tysięcy lat.

Istnieje także możliwość odszukania reszty kośćca potężnego zwie-

rzęcia; z tego też względu władze miejskie wydały polecenie zabezpieczenia i szczegółowego oznaczenia miejsca, gdzie został odkopany ząb. Prace wykopaliskowe prowadzone będą w dalszym ciągu.

Sensacyjne wykopalisko wywołało niezwykle zainteresowanie wśród uczonych i władz miejskich.

Na zdjęciu widoczny kieł przedpotopowego olbrzyma.

# Nadużycia w rzeźni chojeńskiej

## Sąd apelacyjny uchylił wyrok I instancji, zmniejszając karę dr. Tekotowskiemu do 1 roku i darując karę Pilarczykowej

Głośna była w swoim czasie sprawa wykrytych we wrześniu ubiegłego roku nadużyć w rzeźni chojeńskiej.

Malwersacji, jak się po tym okazało, dopuścili się dr. Eugeniusz Tekotowski, lekarz weterynaryjny wydziału powiatowego sejmiku łódzkiego oraz Helena Pilarczykowa, kasjerka kas asekuracyjnych rzeźników chrześcijańskich i żydowskich. Dr. Tekotowski, jako kierownik wspomnianych kas asekuracyjnych wespół z kasjerką przywłaszczył sobie 11.000 zł. pobranych tytułem opłat ubezpieczeniowych i powierzonych im przez dokonywujących uboju rzeźników.

Niezależnie od tego Pilarczykowa zdefraudowała 6.116 zł. zainkasowanych tytułem podatku dochodowego i szereg mniejszych sum. Nadużycia wykryte zostały podczas rewizji, kiedy to zarówno dr. Tekotowski, jak Pilarczykowa nie zdołali rozliczyć się z brakujących sum.

Stwierdzono, że malwersacji oboje dopuszczali się przez kil-

ka lat, bo od kwietnia 1932 roku do września 1935 roku.

Po 8-dniowej rozprawie sąd okręgowy w Łodzi w dniu 13 grudnia r. ub. skazał dr. Tekotowskiego na 2 lata więzienia, a Pilarczykową na łączną karę 1 roku więzienia.

Od wyroku tego skazani odwołali się i wczoraj sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał ponownie całą sprawę. Jako obrońcy wystąpili ze strony

dr. Tekotowskiego adv. Nieldzielski, zaś Pilarczykowej — adv. Braunstein.

Sąd po wysłuchaniu opinii biegłego profesora weterynarii uchylił wyrok pierwszej instancji, skazując dr. Tekotowskiego tylko na 1 rok więzienia i darując mu przy tym połowę kary, zaś Pilarczykową uwolnił zupełnie od kary na podstawie amnestii.

KINO **ADOLF DYMSZA**  
**EUROPA** „Bolek i Lolek”  
Pocz. 4. 6. 8. 10  
2 godziny bezustannego śmiechu!

Teatr „Rozmaitości” tel. 112-25  
Dziś, w środę, o godz. 9.15 wiecz. 4-ty tydzień!  
Gościnnie występy znakom. gwiazd ameryk. **LUCY I MISZA GERMAN**  
**„RACHELS KINDER”**

DANCING **TABARIN**  
Występy znakomitego zespołu artystycznego z **The Hinomoto** na czele.  
Codziennie **podwieczorki taneczne** od godz. 5 do 8 wiecz. z pełnym programem. **Konsumenta zł. 1.20**

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza Matka, Teściowa i Babka

B. P.

# Leontyna z Bergmanów Hermanowa Torończyk

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś, w środę, 18 b. m. o godz. 3 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pograżeni w głębokim smutku

**Dzieci i Rodzina**

## Strejk w monopolu tytoniowym

przeprowadzany będzie codziennie przez pół godziny, jako protest przeciwko skasowaniu zapomogi

Robotnicy fabryki Polskiego monopolu tytoniowego w Łodzi przy ulicy Kopernika 62 otrzymywali dotychczas przez szereg lat specjalną, bezzwrotną zapomogę zimową na zakup opatu, odzieży itp.

W roku bieżącym, mimo zbliżenia się zimy, dyrekcja nie zawiadomiła robotników o wypłacie bezzwrotnej zapomogi, wobec czego delegacja załogi fabryki

cznej interpelowała w tej sprawie administrację. Okazało się jednak, że w tym roku postanowiono bezzwrotną zapomogę skasować i że nie będzie ona wypłacana robotnikom.

W związku z tym odbył się wiec 550 robotników fabryki monopolu tytoniowego, na którym postanowiono energicznie domagać się wypłaty, stosowanego od lat dodatku zimowego. Dla poparcia tego żądania ro-

botnicy postanowili ogłosić strejki protestacyjne, które trwać mają codziennie pół godziny od 12 do 12 min. 30.

Wczoraj po raz pierwszy robotnicy monopolu porzucili na znak protestu pracę na pół godziny.

Strejki mają być przeprowadzane tak długo, dopóki skasowana zapomoga zimowa nie zostanie przywrócona.

W czwartek, dnia 19 listopada, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego

B. P.

## LUDWIKA GLIKA

odbędzie się o godzinie 12-jej nad jego grobem nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika, o czym zawiadamia

**Rodzeństwo**

## Zwołania rady miejskiej

domagać się będą rezolucje, uchwalane na masówkach i wiecach robotniczych

Za kilka dni zakończone zostały z powrotem do urzędu wojewódzkiego.

nie przesłuchanie wyborców, którzy złożyli swe podpisy pod protestami wyborczymi Stronictwa Narodowego i Bloku Sjonistycznego, kwestionującymi wyniki głosowania w dniu 27 września w dwóch okręgach wyborczych. Ostatnia grupa wyborców zostanie zbadana w czwartek, względnie w piątek bieżącego tygodnia, tak, że jeszcze przed sobotą protesty wraz z wynikami badań przesłane zostaną ze starostwa grodzkiego

Jak się dalej dowiadujemy, nadchodzącej soboty i niedzieli odbędą się w Łodzi zgromadzenia robotnicze, celem powzięcia rezolucji w sprawie protestów wyborczych. Zgodnie z uchwałą międzypartyjnej konferencji socjalistycznej, zorganizowane zostaną także w fabrykach masówki i wiece, na których powzięte będą uchwały, domagające się jaknajszybszego odrzucenia przez władze wniesionych protestów wyborczych, oraz zwołania konstytucyjnego posiedzenia nowowybranej rady miejskiej.

Rezolucje te zostaną następnie przez delegację PPS., NSPP., Bundu i lewicy Poalej - Sjonu przedstawione p. wojewódzie łódzkiemu, aby wykazać, że w nastrojach ludności nie zaszły od czasu wyborów żadne zmiany i, że przeto powinna być czem prędzej zwołana nowa rada miejska, wybrana przez Łódź.

## Z. U. S. nie chce płacić renty

rodzinie lekarza, który zmarł w związku z pełnieniem swych obowiązków

Wielkie wrażenie wywołała w swoim czasie w Łodzi nagła śmierć znanego lekarza łódzkiego dr. Robinzona.

Dr. Robinzon uległ atakowi serca na zabawie tanecznej w żydowskim gimnazjum, w następstwie czego zmarł.

Po śmierci lekarza ujawnione zostały sensacyjne szczegóły, które rzuciły nowe światło na przyczyny przedwczesnego zgonu.

Okazało się, że sześć tygodni przed śmiercią dr. Robinzon stał się przedmiotem napaści ze strony jednego ze swych pacjentów, Zygiera. Zygier znieważał czynnie lekarza w jego gabinecie.

Efektom tej zniewagi był ciężki rozstrój nerwowy, który zmuślił dr. Robinzona do wyjazdu na kurację do Krynicy. Po powrocie z Krynicy, dr. Robinzon czuł się lepiej, ale dolegliwości nerwowe pozostały.

Po śmierci lekarza, jego rodzina wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o odszkodowanie, motywując swe żądanie tym, że dr. Robinzon zmarł na skutek napaści Zygiera. Atak serca był następstwem rozstroju nerwowego, w jaki po padł zmarły po awanturze w gabinecie ubezpieczalni.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wypłacenia renty dla wdowy i sierot, twierdząc, że śmierć dr. Robinzona nie została spowodowana pracą zawodową, a tylko w takim wypadku rodzinie przysługuje odszkodowanie.

Obecnie, jak się dowiadujemy, p. Robinzonowa w imieniu własnym i dwojga dzieci, skierowała sprawę renty do sądu rozjemczego.

Adw. Menasse, któremu powierzono wniesienie skargi na decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, opracował obszernie umotywowany pozew, w którym domaga się dożywotniej renty dla żony i dzieci zmarłego lekarza w wysokości 70 proc.

poborów dr. Robinzona (30 proc. dla żony i po 20 proc. dla dzieci). Adw. Menasse stwierdza, że śmierć dr. Robinzona po zostawała w związku z jego czynnościami jako lekarza ubezpieczalni, przeto ZUS zobowiązany jest do płacenia renty dożywotniej. Skarga zawiera obszerny motyw, cytaty z dzieł medycznych i opinie znakomych lekarzy.

W najbliższym czasie wyznaczony zostanie termin posiedzenia sądu rozjemczego. Rozprawie przewodniczyć będzie wiceprezes sądu oraz czterech ławników, reprezentujących czynnik obywatelski. Na rozprawie

powołani zostaną eksperci - lekarze, którzy ustalą, czy zajście z sześciu tygodni mogło spowodować w następstwie atak serca i zgon lekarza.

Oryginalny  
**„DRASTIN-LUBELSKI”**  
CZEKOLADA PRZECZYSZCZAJĄCA



DLA DOROŚŁYCH I DZIECI - DZIAŁA SKUTECZNIE I KAGODNIE

OBECNIE DO NABYCIA TYLKO W POJEDYNCZYCH DUDEKECZKACH Z NARISEM „DRASTIN-LUBELSKI”

CENA GR 15

## Szmugiel bielizny stołowej

Niesolidność firmy Witelson w Karlsbadzie

W pierwszej połowie ubiegłego roku władze celne otrzymały poufną wiadomość, że z Czechosłowacji przemycana jest do Polski w większych partiach bielizna stołowa. Poddano ścisłej obserwacji wszystkie posterunki graniczne i ustalono, że istotnie z Czechosłowacji do Polski odbywa się regularny przemyt znacznych partii bielizny stołowej, która była kierowana do niejakiego Jakóba Ziensa vel Frischa w Chranowie, a stamtąd rozsyłana pocztą w mniejszych paczkach do różnych odbiorców w Polsce, m. in. i w Łodzi. Dalej wyszło na jaw, że w ubiegłym roku, kiedy żony niektórych łódzkich przemysłowców bawiły na kuracji w Karlsbadzie, zakupiły w firmie Witelson w Karlsbadzie niewielkie ilości bielizny stołowej do potrzeb domowych. Firma Witelson wzięła na siebie dostarczenie bielizny do Łodzi i opłacenie cla. Tymczasem firma czeska weszła w kontakt z J. Ziensem i dzięki jemu szmuglowała towar przez zieloną granicę. W ten sposób otrzymaliśmy przemycany towar następujący mieszkańcy Łodzi:

Chil Taub (11 Listopada 3), Joses Librach (1 Maja 7), Liba Goldberg (11 Listopada 38), Chana Waks (Zachodnia 36) oraz Cheweta Grynstein (Narutowi-

cza 34).

Wszyscy wyżej wymienieni zasiadli w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych, oskarżeni o pomoc w przemycaniu towaru. Rozprawie przewodniczył sędzia Jasionowski, oskarżał prokurator Maciejewski. Obronę wnosili adwokaci Markowicz, Lederman, Fruchtgarten, Tenenbaum

Kopiec  
Józefa Piłsudskiego  
Konto P. K. O. 1313

i Pływacka. Oskarżeni do winy się nie przyznali, twierdząc, że zaszło tu chyba nieporozumienie: Istotnie Witelson, który nawiasem mówiąc, pochodzi z Łodzi i jest polskim obywatelem, namawiał je do nabycia bielizny stołowej, zapewniając jednak, że sam opłaci koszty cla. Zresztą, przy przeprowadzaniu transakcji clo było z góry opłacone przez nabywców. Sprawa została wczoraj przerwana do dnia 1 grudnia, celem wezwania eksperta.

Czołowi artyści ekranu polskiego:

**Maria Bogda  
Brodniewicz  
Grossówna  
Fertner  
Conti  
Orwid**

w wesołej komedii muzycznej

## MAŁY MARYNARZ

Od jutra  
w Grand-Kinie

## Dzisiejsze audycje

SHURA CHERKASSKY

W sezonie obecnym nadaje Polskie Radio co drugą środę audycję szopenowską w wykonaniu sławnych artystów zagranicznych. Dzięki temu, miłośnicy słuchaczy możliwość usłyszenia utworów Szopena w ciekawych i różnorodnych interpretacjach sławnych pianistów tej miary co Egon Petri, Marcel Ciampi, Imre Ungar. O godz. 21.00 jako wykonawca Szopena wystąpi amerykański pianista o głośnym nazwisku Shura Cherkassky.

## PODRÓŻNIK POLSKI W KAMERUNIE

Wyprawa afrykańska Stefana Rogozińskiego, który w r. 1882 wyruszył ze swymi towarzyszami Klemensem Tomczakiem i Leopoldem Janikowskim, miała na celu poza zdobyciami naukowymi uzyskanie obszaru na ziemiach afrykańskich pod niezawisłe kolonie polskie. Z trzech bohaterów podróży doznał ciężkiego obrażenia Polak, najmłodszy z pionierów — p. Leopold Janikowski. Wywiad z autorem książki „W dżunglach Afryki” przeprowadził przed mikrofonem warszawskim z okazji „Dni kolonialnych” znany pisarz, marynista Janusz Stepowski. Z wywiadu tego dowiedzą się radiosłuchacze o poczynaniach i dziejach wyprawy do Kamerunu. Audycja nadana będzie o godz. 17.50.

**Ani jedno dziecko w Polsce nie może być głodne. Każdy grosz złożony na konto P.K.O. Nr. 70.200 przyniesie ulgę bezrobotnym. Ratujmy od zimy i głodu**

## Oliary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Zł. 5.— na rzecz ofiar Szaniawskiego składa I. B.



# Borkówna zachowuje spokój

W stanie zdrowia rannego Lipszyca nastąpiła znaczna poprawa

Krwawy dramat, jaki się rozegrał onegdaj w Alejach Kosciuszki przed gmachem PKO wywołał w Łodzi zrozumiałe wrażenie.

Sprawczyń strzelaniny — Borkówna w dalszym ciągu przeby-

wa w areszcie przy 7 komisariacie.

Wczoraj zakończyło się przesłuchanie jej przez policję.

W dniu dzisiejszym Borkówna zostanie przekazana sędziemu śledczemu.

Niedoszła zabójczyni zachowuje nadal kamienny spokój.

Dotąd odmawia wyjaśnień, skąd wzięła rewolwer.

Co się tyczy ofiary Borkówny — Lipszyca, przebywającego w szpitalu okręgowym ubezpieczalni społecznej, to w stanie jego zdrowia w ciągu dnia wczorajszego nastąpiła dalsza poprawa.

Dotąd nie wyjęto mu ostatniej kuli, tkwiącej jeszcze w poślasku. Po prześwietleniu lekarze orzekną o ew. konieczności przeprowadzenia operacji.

Wczoraj Lipszyc był przesłuchany w szpitalu przez funkcjonariuszy VII komisariatu policji, udzielając im obszernych wyjaśnień, odnośnie swego stosunku do Borkówny.

Wczoraj badani byli również przez policję liczni świadkowie zajścia.

Dalsze energiczne dochodzenie władz w toku.

## „Dni kolonialne”

Dzięki wieloletniej, nieustępliwiej choć trudnej pracy ligi morskiej i kolonialnej idea polskiej ekspansji zamorskiej przeniknęła do wszystkich warstw narodu.

Dumni, iż dążenia nasze znalazły oddźwięk wśród społeczeństwa, lecz zostały podniesione również na terenie międzynarodowym w Genewie przez przedstawicieli państwa polskiego, organizujemy w dniach od 21 do 23 listopada t. r. na terenie całej Polski „Dni kolonialne”.

W okresie tym społeczeństwo, szczególnie łódzkie, musi wykazać że nie obce mu są dążenia kolonialne Polski i że gorąco popiera wielkie zamierzenia rządu naszego w lidze narodów. Społeczeństwo łódzkie winno dać zdecydowany wyraz swej woli i poczucia siły wewnętrznej dla uzyskania terenów, by zaspokoić potrzeby gospodarcze, by dać odpływ nadmiarowi przyrostu naturalnego. Chcemy mieć na świecie tyle miejsc, ile wymagają 34 miliony ludności kraju. Polska potrzebuje terenów zamorskich, aby mieć surowce dla przemysłu, który zatrudni rzesze głodnych pracy, aby rozbudować flotę handlową — rozwinąć wtedy handel i przemysł uzdrowi naszą gospodarkę, polepszy warunki bytu najszerzych mas, a państwu zapewni siłę gospodarczą i znaczenie w świecie. Polska dąży do posiadania kolo-

ni! Hasło to musi podjąć cały naród.

Czas sprawiedliwego podziału bogactw kolonialnych niedaleki! Nas przy tym podziale nie może zabraknąć.

Liga Morska i Kolonialna. Oddział w Łodzi.

Program obchodu w Łodzi, zorganizowanego przez oddział obwodowy L. M. i K. w Łodzi, Andrzejka ur. 3, podany będzie w najbliższym komunikacie.

## Sowiety sprzedały 18 Rembrandtów

W moskiewskim muzeum państwowym otwarta została wystawa dzieł Rembrandta. Wystawiono na niej 29 płócien rembrandtowskich.

Według prasy sowieckiej są to wszystkie obrazy Rembrandta, jakie znajdują się w Związku Sowieckim, a ponieważ według przewodnika Inturistu z roku 1928 w Ermitażu w Leningradzie znajdowały się 42 obrazy Rembrandta, w Moskwie 3 i w Kijowie 2, czyli razem 47, wynika z tego, że Sowiety sprzedały zagranicę 18 Rembrandtów.

# Pożar w 2 mieszkaniach przy ulicy Kilińskiego 7

Wczoraj w południe straż ogniowa została wezwana do pożaru w domu mieszkalnym Rudolfa Utza, przy ul. Kilińskiego 7.

Na miejsce wyruszył I oddział. Jak się okazało, wskutek wadliwej budowy przewodu kamiennego, zapaliła się ściana w mieszkaniu lokatora na I piętrze Sz. Gotliba. Płomienie objęły niebawem podłogę i przedo-

stały się do położonego na parterze mieszkania M. Rybaka.

Dzięki energicznej akcji ratunkowej, straż zdołała po półgodzinie płomienie ugasić. Urządzenie mieszkań Gotliba i Rybaka uległo w większej części zniszczeniu.

Wysokość strat dotąd nieustalona.

# Teatr, muzyka i radio

## TEATR MIEJSKI

W środę i w czwartek o godz. 20.30 po raz 23 i 24 atrakcyjna sztuka społeczna Wernera „Ludzie na krze”.

W piątek o godz. 20.30 i w sobotę o godz. 16-ej tragifarsa Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” z Jadwigą Chojną w roli głównej. Ceny znizowane.

W próbach pod reżyserią Ludwika Solskiego kapitalna sztuka A. Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki”. Tytułową rolę sztuki odtworzył mistrz Solski.

## TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 20.15 nieodwołalnie po raz ostatni znakomita komedia współczesna Bus-Fekety'ego p. t. „Pieniądz to nie jest wszystko”.

## WIECZÓR MUZYKI KAMERALNEJ

Pod protektorem J. E. sir Howarda Kennarda, ambasadora Wielkiej Brytanii i brytyjskiego komitetu dla współpracy z zagranicą odbędzie się 24 b. mies. o godz. 20.30 w sali filharmonii wieczór muzyki kameralnej Thelmy Reiss (wolonczela) i Johna Hunta (fortepian).

## KONCERT W ŚWIETLICY FABRYCZNEJ

W związku z apelem wojewódzkiego komitetu pomocy zimowej dla bezrobotnych, Koło L. O. P. P. Nr. 17 przy Sp. Akc. Wyr. Baw. S. Rosenblatta w Łodzi, urządza dla pracowników firmy i wprowadzonych gości koncert w wykonaniu fabrycznej orkiestry i chóru XIII oddz. L. S. O. O.

Koncert ten odbędzie się w niedzielę, dnia 2 b. m. w świetlicy fabrycznej przy ul. Zwirki 36.

Początek o godz. 17-ej. — Wejście 50 groszy.

Całkowity dochód przeznaczony na pomoc zimową dla bezrobotnych.

## HOLENDRSKA PIĘŚNIARKA

Tylko jeden dzień dzieli nas od przyjazdu do Łodzi holenderskiej pieśniarki Liesbet Sanders, która wystąpi w sali filharmonii w dniu jutrzejszym o godzinie 20.30 w międzynarodowym repertuarze.

## DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt.  
11.30 „Sen zimowy zwierząt i roślin” — pogadanka dla dzieci.  
12.03 Muzyka baletowa z oper (płyty).  
12.40 „Urządzenie kuchni wiejskiej” — pogadanka.  
13.00 „Walca tańczy cały świat” — płyta za płytą.

15.40 Pogadanka łódzkiej rodziny radiowej.

15.55 Pieśni morza (płyty).  
16.10 „Dzieci w kinie” — transmisja z filmu rysunkowego dla dzieci.

16.30 Koncert popularny.

17.00 „Szkice z życia K. O. P.”

17.15 Koncert solistów. Mary Dł-

dur-Załuska (śpiew) i Jan Bakowski (wiola d'amore).

17.50 „Podróżnik polski w Kamerunie” — wywiad.

18.00 Pogadanka aktualna.

18.20 Mazury i polonezy St. Moniuszki (płyty).

19.00 „Pan Wicio” — nowela Perzyskiego.

19.20 Utwory fortepianowe w wyk. Szmuklerówny.

19.45 „W obozie cyganów na przedmieściu Łodzi” — felieton.

20.00 Muzyka lekka i taneczna.

20.25 „Chwila biura studiów”.

21.00 Koncert szopenowski w wyk. Cherkassky'ego.

21.30 Koncert z okazji święta narodowego Łotwy.

22.00 Muzyka taneczna.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**  
LONDYN (261) i DROITWICH (1500)  
21.15 Koncert z udz. wolonczelisty Casalsa (Wariacje Brahmsa na temat Haydna, Koncert wolonczelowy Elgara i Symfonia E-moll Czajkowskiego).

WIENIEN (507)  
19.25 „Cyganeria” — opera Pucciniego.

BRUKSELA (484)  
21.00 Utwory Schumana (Symfonia D-mol i Utwór koncertowy na 4 waltornie).

FRANKFURT (251)  
20.00 Utwory Brahmsa (Uwertura tragiczna, Wariacje orkiestrowe, Koncert fortepianowy i Symfonia C-moll).

KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)  
20.00 Suita H-moll Bacha, Koncert wolonczelowy Pfitznera, „Tasso” Liszta i Symfonia fantastyczna Berlioz.

SZTUTTGART (523)  
00.00 Utwory Schuberta, Liszta i Busoniego (płyty).

BUKARESZT (365)  
19.35 „Aida” — opera Verdi'ego.

MEDIOLAN (368)  
21.05 Concerto grosso Vivaldiego, Symfonia C-moll Brahmsa, Tańce antyczne Respighiego i Poemat symfoniczny „Morze” Debussy'ego.

RZYM (420)  
20.40 „S/S Equatora” — operetka Pantiego.

# Studio publiczne

na wystawie radiowej w Łodzi

Jak już donosiliśmy, w dniach od 13 do 20 grudnia odbędzie się na terenie Łodzi i województwa łódzkiego tydzień propagandy radia. Nad tą ważną imprezą, zmierzającą do szybkiej radiofonizacji kraju, objął protektorat wojewoda Hauke - Nowak.

Najciekawszym momentem tego tygodnia będzie niewątpliwie otwarcie poraz pierwszy w Łodzi wystawy radiowej, która da przegąd dotychczasowego postępu radia na terenie państwa. W wystawie tej weźmie udział cały przemysł radiotechniczny, a poza tym uwzględnione będzie krótkofalarstwo i radioamatorstwo.

Na wystawie uruchomione zostanie publiczne studio nadawcze rozgłośni łódzkiej, skąd, w czasie trwania tygodnia, nadawane będą wszystkie audycje rozgłośni, a więc występy chó-rów, orkiestr, recitale, słuchowiska, audycje literackie i t. p. — Studio będzie dostępne dla szerokiej publiczności bezpłatnie. Poza tym na wystawie znajdzie się szereg najciekawszych ekspozycji Polskiego Radia, a między innymi pamiątkowe mikrofony, przez które przemawiał Marszałek Józef Piłsudski. Wystawa oraz studio zorganizowane będą w największym pawilonie parku Staszica.

# Zasilki na czesne

dla studentów Wolnej Wszechnicy

Komisja do spraw Wolnej Wszechnicy Polskiej Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej na dwóch posiedzeniach pod przewodnictwem Jego Magnificencji rektora T. Wiwegera przy udziale p. dyr. T. Czapczyńskiego, prof. Z. Lorentza, sędziego A. Rzewskiego i mgr. E. Szuberta ustaliła, że do zadań komisji należeć będzie: udzielanie stypendiów i zasilków na czesne, zorganizowanie opieki zdrowotnej, wysyłanie studentów na kolonie letnie i opieka nad organizacjami akademickimi.

Najpilniejszym zadaniem komisji było udzielenie zwrotnych zasilków na czesne w semestrze zimowym studentom, celem zahamowania przerywania studiów wskutek niemożności opłacenia czesnego.

Po wystąpieniu opinii prezesa Bratniej Pomocy Studentów p. S. Awedyka i prezesa Samopomocy p. Bibergalowej komisja przyznała 64 studentom zasilki na czesne na ogólną kwotę zł. 1800, przyczym członkowie Bratniej Pomocy otrzymali zł. 1110, a Samopomocy 690.

## CAPITOL

przebuduje w doborze filmów wysokiej klasy.

Dziś. GLORYFIKACJA PIĘKNA KOBIECY! Imponujące arcydzieło filmowe, w którym wszystkie możliwości filmu muzycznego zostały wyczerpane!

„Król Kobiet” Reżyserja: R. Z. Leonard

Wielki pean na cześć wielkiego ZIEGFELDA, geniusza sceny, rewii i ekranu. W rolach głównych: WILLIAM POWELL — LUIZA RAINER — MYRNA LOY

CENY MIEJSC NA WSZYSTKIE SEANSE od 54 groszy. Codziennie 3 przedstawienia: o 4, 7, 10

# Żydowski Instytut Naukowy w Wilnie

W sobotę, dnia 21 b. m. przybędzie do Łodzi p. Z. Reizin, kierownik Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie w celach propagandowych.

Wspomniany instytut (Jiwo) zajmuje się naukowym badaniem zarówno przeszłości jak i teraźniejszości ludności żydowskiej, posiada już bogate zbiory bibliograficzne i etnograficzne, wydaje miesięcznik naukowy oraz monografie, poświęcone kwestiom języka żydowskiego (idysz), folkloru, problemom gospodarczym, pedagogicznym, literackim, kulturalnym, statystyce żydowskiej etc.

Autorami monografii są badacze, posługujący się najnowszymi metodami naukowymi.

Dzięki swym pracom Jiwo nie tylko oświeca naukowo i obiektywnie problemy, związane z życiem żydowskim, ale jednocześnie daje uczonym innych narodowości bogaty i wartościowy materiał dla studiów porównawczych, w

szczególności ekonomicznych i socjologicznych.

Zadania i prace Żydowskiego Instytutu Naukowego należy odróżniać od t. zw. judaistyki, zajmującej się przeważnie dalszą przeszłością żydów i kwestiami religijnymi. Natomiast Jiwo zajmuje się również teraźniejszością i przyszłością żydów, statystyką i dynamiką środowiska żydowskiego.

To też działalność instytutu ma duże znaczenie nie tylko dla żydów, ale i dla ich współobywateli innych narodowości oraz dla nauki w ogóle.

Nie dziw też, iż prace Jiwo spotkały się nie tylko z żywym zainteresowaniem, ale i z aprobatą i zachętą znanych uczonych europejskich. Z polskich uczonych odnosi się do tych prac ze szczególną sympatią prof. J. S. Bystron.

Podstawowym warunkiem dalszego rozwoju „Jiwo” jest żywe zainteresowanie społeczeństwa działalnością tej instytucji.

Br.

# Prof. Feliks Halpern

wznosił lekcje gry fortepianowej

Warunki przystępne.

AL. KOSCIUSZKI 53.



Wieża radiostacji madryckiej

której odzywający się stale głos świadczy, że stolica znajduje się w rękach wojsk rządowych

# Jak zwiększyć konsumpcję tetry?

Redukcja cen i preferencje dewizowe. — Zbiorowy program dla całego przemysłu. — Import zagranicznego przędzy

Jak już donosił „Głos Poranny” w sobotę odbyła się w min. przem. i handlu wielka narada poświęcona gospodarce surowcowej we włókiennictwie.

Na konferencji tej SEN. HAIMAN - JARECKI uzasadniał tezy dotyczące zwiększenia spożycia włókien syntetycznych — tetry.

Z uwagi na doniosłość tych zagadnień podajemy poniżej w obszernym streszczeniu tezy przemysłu włókienniczego w sprawie zwiększenia spożycia tetry.

Surowiec ten gotowej tkaninie nadaje połysk, miękkość, szlachetność układania się; tkaniny textrowe są jednak mniej wytrzymałe na pranie, co wyklucza możliwość ich masowego spożycia. Tetry traktować należy jako surowiec nadający się do przerobu bez domieszki bawełny, w produkcji tkanin ozdobnych, zwłaszcza damskich, do wyrobów trykotażowych, materiałów białych kolorowo - tkanych itp.

Nie nadaje się natomiast tetry jako domieszka przy produkcji artykułów ludowych konsumpcji masowej, których wytrzymałość bezwarunkowo obniża, jak wynika nie tylko z prób, dokonywanych w fabrykach, ale z bardzo niechętniej reakcji rynku, który odmawia nabywania tkanin bawełnianych z domieszką tetry, sięgającą choćby 5 proc.

Tkaniny czysto - textrowe reprezentują ze względu na cenę znikomy odsetek polskiej produkcji bawełnianej i temu niewątpliwie przypisać należy fakt, że w sezonie zimowym roku 1935-36 spożycie tetry w przemyśle bawełnianym wyniosło zaledwie 1 proc., a w sezonie letnim r. 1936 mimo wyteżonych wysiłków wzrosło tylko do 2,5 proc. ogólnego spożycia surowców. Elementem ceny jest niewątpliwie czynnikiem decydującym dla możliwości konsumpcyjnych wyrobów czysto textrowych, które w najnowszych kolekcjach zagranicznych rugują w stopniu coraz większym wyroby z bawełny, wełny a nawet przędzy sztuczno - jedwabnej. Rozwojowi temu sprzyjają też coraz dalej idące udoskonalenia techniczne we wszystkich stadiach wyrobu i przerobu tetry.

**OBNIŻENIE CEN TETRY DO POZIOMU CEN BAWELNY** wielokrotnie zwiększyć może dzisiejszą konsumpcję tkanin czysto - textrowych, uchodzących w opinii szerokich mas za luksusowe. Zwiększyć się może tą drogą również, ale już nieznacznie, spożycie tetry jako domieszki do niektórych tkanin bawełnianych.

Niezależnie od zniżki cen tetry do poziomu cen bawełny, będącej kardynalnym warunkiem wzmocnienia spożycia włókien syn-

tetycznych w Polsce, drugim czynnikiem, sprzyjającym temu procesowi, powinny być **PREFERENCJE DEWIZOWE** w rozmiarach projektowanych dla rozpowszechnienia kotoniny (50 groszy dodatkowych dewiz za 1 kg. spożytej tetry).

Przymus używania tetry okazywałby się niecelowym. Program wzmocnienia spożycia tetry winien być traktowany kolektywnie dla całego przemysłu bawełnianego, a nie dla poszczególnych zakładów, których możliwości pod tym względem wykazują olbrzymią skalę rozpiętości.

W razie spełnienia warunków, dotyczących:

- a) ceny tetry,
- b) preferencji dewizowych,
- c) kolektywnego traktowania programu spożycia tetry

przyjąć należy, że spożycie przędzy sztuczno - jedwabnej w Polsce w r. 1937 wzrośnie do 10 proc. importu bawełny, t. zn. do 6 — 7 milionów kg.

Tylko w tych warunkach liczyć mogą fabryki przędzy sztuczno - jedwabnej na to, że ich produkcja obliczona łącznie na 20.000 kg. dziennie znajdzie dostateczny zbył w Polsce.

Gdyby się okazało, że program produkcyjny polskiego przemysłu sztuczno - jedwabnego nie czyni zadość tym założeniom i perspektywom produkcyjnym,

należałoby dla uzupełnienia wytworzonych luk wpuścić do kraju przędzy zagraniczne pod warunkiem, że jego cena nie będzie przekraczała ceny bawełny, a zarazem pod warunkiem oparcia importu na wywozie kompensacyjnym bez upływu dewiz. Istnieje w tej mierze propozycja na dostawę niemieckiej wistry; przemysł łódzki otrzymał także ofertę na dostawę włoskiej „Snafiocco” w kompensacyjnej wymianie za sadzenia i węgiel. Przemysł włókienniczy wolałby jednak przywozu tego uniknąć, gdyby można go było zastąpić przez odpowiednie zwiększenie produkcji i potanie nie przędzy krajowej.

## Zniesienie kontroli eksportu

Berety mogą być wywożone bez badania cen

Państwowy instytut eksportowy ustalił w swoim czasie ceny na berety polskie na rynku angielskim w wysokości 4.11 p. za tuzin, przy czym, po cenie niższej nie wolno było eksporterom sprzedawać.

Sprawę tę niejednokrotnie poruszyliśmy na łamach „Głosu”, gdyż najpoważniejsi eksporterzy stwierdzili, iż po tej cenie nie znajdziemy nabywców na

rynku angielskim. Obecnie państwowy instytut eksportowy wprowadził w dziedzinie ceny pewną inowację. Instytut nie będzie się już zajmował kontrolą cen, jak dotychczas, lecz zostawi każdemu eksporterowi wolną rękę w jego polityce sprzedażnej. Kontrola dotychczas będzie otrzymanych dewiz. O ile sumy dewiz będą mniejsze, niż przewiduje cena, ustanowiona przez instytut —

eksporter nie będzie korzystał ze specjalnych ulg eksportowych. Nie rozwiązuje to sprawy naszych cen sprzedażnych na rynku angielskim, gdyż bez ulg żaden eksporter nie może eksportować, wobec czego sprawa cen sprzedażnych i tym samym sprawa utrzymania eksportu naszych beretów do Anglii pozostała nadal otwarta.

## Taśmy dla przedział zgrzebnych

Produkcja krajowa nie może pokryć zwiększonego zapotrzebowania

Związek właścicieli przedział zgrzebnych wystosował do izby przemysłowo - handlowej memoriał, w którym domaga się interwencji izby w sprawie powiększenia kontyngentu na przywóz taśm gremplowych z Belgii.

Memoriał wskazuje, iż przed wprowadzeniem ograniczeń przywozowych, przemysł zgrzebny zaopatrywał się w taśmy gremplowe w Belgii, przy czym od-

bierał również całkowitą produkcję jedynej krajowej fabryki w Bielsku.

Po wprowadzeniu ograniczeń przywozowych, fabryka krajowa nie może wykonać zamówień, których załatwienie trwa niejednokrotnie kilka miesięcy, przy czym ceny taśm krajowych zostały odpowiednio podwyższone, zaś warunki zastrzeżone zostały do tego stopnia, iż w wielu wypadkach należy wpłacić go-

tówkę zgóry. Taśmy gremplowe belgijskie, które są bezwzględnie lepszej jakości, otrzymuje się po cenie o wiele niższej na kilkumiesięczne kredyty. Ponieważ obecny stan rzeczy godzi w interesy oraz w normalne funkcjonowanie przemysłu zgrzebny, związek prosi izbę o podjęcie kroków celem zwiększenia kontyngentu na taśmy.

## Cztery podkomisje surowcowe

ukonstytuowały się w dniu wczorajszym

Na dzień wczorajszy, wyznaczone zostały pierwsze zebrania konstytucyjne 4-eh podkomisji, wyłonionych przez konferencję sobotnią w sprawie gospodarki surowcowej we włókiennictwie.

**PODKOMISJA DO SPRAW KOTONINY** obradowała pod przewodnictwem wice - dyrektora departamentu przemysłowego p. Wierusz - Kowalskiego; wobec trudności, jakie wyłoniły się przy

wyborze stałego przewodniczącego, zebrani postanowili przełożyć swe uprawnienia w tej mierze na pp.: prez. Gustawa Geyera i min. Jerzego Gościńskiego; program prac podkomisji został ustalony według szematu, opracowanego dla wszystkich podkomisji.

**PODKOMISJA DLA SPRAW GOSPODARKI NAMIASKOWEJ W PRZEMYSLE JUTOWYM**

zebrała się także pod przewodnictwem p. dyr. Wierusz - Kowalskiego i dokonała jednogłośnie wyboru p. inż. Bernarda We solowskiego na stałego przewodniczącego.

**PODKOMISJA DLA SPRAW PRZĘDY SZTUCZNO - JEDWABNEGO**

obradowała pod przewodnictwem p. inż. Dembowskiego, naczelnika wydziału przemysłu; o prowadzenie sekretariatu podkomisji uproszono jednogłośnie Związek przemysłu chemicznego R. P.; wybór przewodniczącego nie został definitywnie dokonany; ze strony przemysłu celulozowego, sztuczno - jedwabnego, drzewnego oraz rolnictwa wysunięta została kandydatura prof. Edmunda Trepiki; następne posiedzenie podkomisji wyznaczone zostało na piątek, dnia 20 b. m. o godz. 12-iej w lokalu

Związku Przem. Chem. (Zaciekiego 1).

**PODKOMISJA DO SPRAW LANITALU I WEŁNY KRAJOWEJ NATURALNEJ**

obradowała pod przewodnictwem p. inż. Konopskiego, naczelnika wydziału polityki przemysłowej; kandydatury stałego przewodniczącego nie zdołano uzgodnić, poruczając załatwienie sprawy tej pp.: dyr. Kączkowskiemu i dyr. Tomczakowi w ciągu dwóch dni; w razie niemożności dościsła do porozumienia w tym terminie, podkomisja dokona wyboru na następnym posiedzeniu, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 b. m. o godzinie 10-iej w ministerstwie przemysłu i handlu.

## Dalsza wyżka „stabilizacyjnej”

Akcje Banku Polskiego osłabły

Na rynku walorów dzień wczorajszy upłynął pod znakiem wyżki kursu pożyczki stabilizacyjnej. Wzrosty min. Becka w Londynie odbiła się przychylnym echem na giełdzie londyńskiej, gdzie, wskutek tego, polskie papiery wartościowe, a szczególnie stabilizacyjna wyżkowały. Natomiast inne papiery utrzymały się na poziomie poprzednim.

7 proc. pożyczkę stabilizacyjną notowano 477,50, t. j. o 350 pkt. wyżej niż onegdaj, przyczem popyt na ten papier był znaczny.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) bez zmian. Papier ten był 47,50 w placeniu, 47,50 w żądaniu.

6 proc. pożyczka dolarowa spadła o 50 pkt. do 68,75 w placeniu,

69,25 — 69,50 w żądaniu. 3 proc. pożyczka inwestycyjna wyżkowała o 100 pkt. Za I em. płacono 65,50, żądano 63,50, za II em. płacono 65, żądano 66.

5 proc. pożyczka konwersyjna bez zmian. Za większe odcinki płacono 52, żądano 53, za drobne 51.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna spadła o 50 pkt. Za papier ten ofiarowano 48, żądano 49.

3 proc. renta ziemską dokonywano nieliczne transakcje po 63 kupno, 64 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi ser. X K. utrzymały kurs onegdajszy 48,50 kupno, 49,50 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym akcje Banku Polskiego lekko osłabły. Obracano nimi po 111 kupno, 112 sprzedaż, spadek wynosi 50 pkt.

## Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 287,25, Bruksela 89,76 (plus 1), Gdańsk 100 Londyn 25,94 (- 3), Mediolan 28,02 Nowy Jork — kabel 5,31,25, Oslo 130,35 (- 5), Paryż 24,69 (- 2), Praga 18,78, Sztokholm 133,80 (- 15), Zurych 122,10, Bank Polski płać za: dolary amerykańskie 5,28,50, dolary kanadyjskie 5,28,50, floreny holenderskie 286,20, franki francuskie 24,61, szwajcarskie 121,60, belgi 89,51, funty angielskie 25,85, guldey gdańskie 59,80, korony czeskie 17,20, duńskie 115,20, norweskie 129,70, szwedzkie 133,15, liry włoskie 24,60, szylingi austriackie 95, marki fińskie 11, marki niemieckie 107, w srebrze 115.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była niejednolita, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 111,50 (- 50), Cukier 30, Węgiel 16,25 (plus 25), Lilpopy 14,25, Ostrowieckie 28,50 (- 100), Sarachowiec 35,50 (plus 25).

**PAPIERY PROCENTOWE.** Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, zwłaszcza dla pożyczki stabilizacyjnej i 3 proc. inwestycyjnej. Notowano: 4 proc. dolarowa 47, 3 proc. inwestycyjna 66 (plus 100), II em. 65,50 (plus 100) 5 proc. konwersyjna 52,50, drobne 51, 6 proc. dolarowa 69,25, 7 proc. stabilizacyjna 477,50 (plus 450), po 500 dolarów 478 (plus 500), wartość bieżącego kuponu na 17 b. m. 44,46, 4 proc. listy ziemskie 40 (plus 175), 4 i pół proc. ziemskie 48,50 — 48,75 (plus 100), 4 i pół proc. poznańskie 44, w złotych w złocie 45 — 44,75 (- 50), 4 i pół proc. Warszawy 52 (- 50), 5 proc. Warszawy stare 50,50, nowe 55 — 54,75 — 55 (plus 38), 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 59,50 VIII i IX em. 56,50 — 56,75.

## GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Inwestyc. I em.	66.50	66.00
Inwestyc. II em.	65.75	65.25
Dolarówka	47.50	47.00
Konwersyjna	53.00	52.75
Stabilizacyjna	485.00	480.00
Bank Polski	112.50	112.00

Tendencja cokolwiek mocniejsza.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I gat.	19.00 — 19.25
Zyto II gat.	18.75 — 19.00
Pszenica	26.00 — 26.25
Pszenica zbier.	25.75 — 26.00
Jęczmień prz.	18.50 — 19.50
Jęczmień brow.	22.00 — 23.00
Owies	16.50 — 16.75
Mąka żytnia I	27.75 — 28.25
Mąka żytnia II	26.25 — 26.75
Mąka pszenna	42.00 — 44.00
Otręby żytnie	11.50 — 12.00
Otręby pszenne	11.75 — 12.00

## NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK 17.XI

Otwarcie: grudzień 11.85, styczeń — 11.77, marzec 11.80, maj 11.74, lipiec 11.64, październik 11.29.

## LIVERPOOL, 17.XI

Zamknięcie: grudzień 6.59, styczeń 6.57, marzec 6.54, maj 6.50, lipiec — 6.44, październik 6.18.

## ALEKSANDRIA 17.XI

Zamknięcie. Sakellaris: listopad 19.17, styczeń 18.62, marzec 18.17, maj lipiec 17.50.

Ashmouni: grudzień 12.04, luty 13.17, kwiecień 13.26, czerwiec 13.29, sierpień 13.30, październik 12.95.

## Rosja na trzecim miejscu w światowej produkcji bawełny

„Izwestia”, omawiając w artykule wstępnym rezultaty tegorocznych zbiorów bawełny, stwierdzają, że ZSRR zajmuje trzecie miejsce po St. Zjednoczonych i Indiach pod względem produkcji bawełny.

Zbiór bawełny w tym roku był obfity i w niektórych miejscowościach wyniósł przeszło 100 q z jednego ha. Plan dostawy bawełny państwu wykonany został przedterminowo w wysokości 1,878 tys. ton.

Jednak zbiór bawełny nie wszędzie jeszcze został zakończony. Najbardziej w tyle zostają pod tym względem rejony: transkaukaski i Azji Środkowej.

Jak stwierdza „Prawda”, plantacja bawełny w całym ZSRR wynosi 2 mil. ha. Przeszło 400 tys. ha. znajduje się pod uprawą bawełny na Ukrainie, w kraju Azowsko - Czarnomorskim, na Krymie i północnym Kaukazie.

### Dziś konferencja w sprawie cen przędzy

Jak donosił „Głos Poranny”, w dniu dzisiejszym o godz. 9,30 przed poł. odbędzie się w urzędzie wojewódzkim konferencja przedstawicieli przemysłu przędzalniczego i przetwórców przy udziale naczelnika wydziału urzędu przemysłowego wojew. łódzkiego p. inż. Głogowskiego w sprawie cen przędzy bawełnianej.

Na konferencji rozpatrywana będzie sprawa kalkulacji cen przędzy bawełnianej.

### Znaczny wzrost

eksportu przędzy czesankowej  
Na podstawie danych konwencji przędzalniczej czesankowej eksport przędzy czesankowej w październiku wyniósł 109,391 kg., wartości zł. 897,559, co w porównaniu z eksportem za wrzesień wykazuje bardzo poważny wzrost. W stosunku do września ilość wywiezionej przędzy zwiększyła się o blisko 80 procent, wartość zwiększyła się o blisko 50 procent.

Wobec tego, że w okresie tym nie zanotowano poprawy koniunkturalnej na odcinku eksportowym, tak poważny wzrost eksportu przędzy czesankowej tłumaczyć należy tylko zbiorowym wysiłkiem całego przemysłu przędzalniczego.

### Upadłość, nadzory i układy

W październiku firma „Józef Ader i S. Nadel” złożyła do sądu podanie o postępowanie układowe.

Inspektorat pracy doniósł, iż firma zatrudnia tylko buchaltera doradcę i własnego zakładu nie prowadzi. Wydaje ona surowce pracującym zarobkowo i wytwarza za ledwie kilkaset sztuk towaru. Istnieje, wzgl. likwidacja firmy nie stanowi żadnego znaczenia, także opinję wydał urząd wojewódzki i izba przem.-handlowa.

Sąd wniosek firmy o otwarcie postępowania układowego oddalił.

W upadłości Heleny Kloth syndyk złożył sądowi sprawozdanie. Sprawa o skreślenie fikcyjnego subintabulatu w kwocie 10,000 zł. rozpatrzona będzie przez sąd praw dopodobnie w listopadzie. Mając na uwadze, że hipoteka Klothowej na nieruchomości stanowi jedyną pozycję aktywów, zarząd masy prosił sąd o odroczenie rozpatrzenia sprawy na trzy miesiące, gdyż w międzyczasie sąd okręgowy niewątpliwie zarządzi skreślenie subintabulatu ze względu na jego fikcyjny charakter. Hipoteka będzie bez obciążenia i zarząd masy przystąpi do zrealizowania jej, co wypadnie na korzyść masy, albowiem hipotekę bez obciążenia łatwiej jest i korzystniej realizować.

Sąd przyjął sprawozdanie syndyka do wiadomości i wyznaczył następną posiedzenie za 3 miesiące, zobowiązując syndyka do złożenia następnego sprawozdania.

## ŁOZLA interweniuje

### o poważne imprezy dla Łodzi

Ze źródeł oficjalnych dowiadujemy się, że decyzja naczelnego magistratu lekkoatletycznej w sprawie przydziału terminów zawodów o mistrzostwo Polski na najbliższe czterolecie, wywołała zrozumiałą odrośnięcie w ŁOZLA.

Pominięcie Łodzi w przydziale poważnych imprez lekkoatletycznych jest wielką krzywdą dla łódzkiego okręgu.

Zarząd ŁOZLA z przesyłem Szumlewskim na czele jaknajenergiczniej zaprotęstuje przeciwko ignorowaniu Łodzi i wniesie o zmianę sporządzonego terminarza mistrzostw.

ŁOZLA domaga się przydzielenia Łodzi mistrzostw Polski panów w sezonie 1937 r. z w najgorszym razie w roku 1938.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Dochodzenie w sprawie ŁKS-u zamierza przeprowadzić zarząd ligi piłkarskiej

Sensacyjna afera Dąbu jest nadal przedmiotem skrupulatnych dochodzeń zarządu ligi PZPN.

Donosiliśmy już o rewelacjach przy śląskiej sprawie rzekomego przekupienia zawodników ŁKS-u przed zawodami z Dąbem oraz machinacjach Śląska z Garbarnią.

Zarząd ligi PZPN zwołał specjalne posiedzenie dla omówienia powyższych zarzutów.

Naczelną magistraturę ekstraklasy piłkarskiej przyjęła do wiadomości oświadczenie zarządu KS Śląska i Garbarni o skierowaniu przeciwko oszczercom sprawy na drogę sądową.

Zarząd ligi postanowił jednak mimo zdecydowanego zdementowania zarzutów przez kierownika sekcji piłkarskiej ŁKS-u p.

Rebalskiego przeprowadzić w tej sprawie dochodzenie.

Równocześnie zarząd ligi zażądał od Wisły i Ruchu przysłać konkretnego materiału dowodowego o konszachtach przedstawicieli KS Dąbu z zawodnikami wymienionych klubów przed zawodami ligowymi.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu PZPN postanowił zatwierdzić zmianę nazwy KS Skody na KS Okęcie, bez konieczności ponownego podpisania kart zgłoszeń przez zawodników klubu fabrycznego.

Zarząd PZPN ustalił miejsce finału rozgrywek o puchar Polski.

Zawody między reprezentacją mi Poznania i Krakowa odbędą

się w Poznaniu w nadchodzącą niedzielę.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się ostatni w tym sezonie zaległy mecz o mistrzostwo III klasy A między Sokołem a PTC. Mecz ten odbędzie się w Pabianicach o godz. 11-ej przed poł. na boisku Sokoła.

Trzeci, decydujący mecz o tytuł mistrza łódzkiej klasy B między Sokołem a Widzewem II zostanie rozegrany w Łodzi w niedzielę, 29 b. m. najprawdopodobniej na boisku ŁKS-u — Mecz ten prowadzony będzie aż do rezultatu i gdyby w normalnym czasie gry wynik brzmiał remisowo, zostanie zarządzona dogrywka 2 x 14 minut.

## Dania--silny przeciwnik

dla reprezentantów polskiego boksu w dniu 29 b. m.

Za kilkanaście dni po raz pierwszy w historii naszego pięściarstwa odbędzie się międzynarodowy mecz Dania — Polska. Spotkanie rozegrane zostanie w Odense, rodzinnym mieście słynnego bajkopisarza Andersena.

Kontakt z pięściarstwem duńskim był dotąd bardzo luźny. Przed laty nasi bokserzy spotykali się z duńczykami na ringach olimpijskich i w mistrzostwach Europy, z reguły przegrywając wszystkie walki.

Na olimpiadzie paryskiej Larsen pobił Konarzewskiego, Peterson pokonał Gerbicha, a Nielsen zdobył złoty medal w wadze lekkiej. W mistrzostwach Europy w Budapeszcie Peterson i Michaelson zdobyli pierwsze miejsca. Ówczesny mistrz Polski Konarzewski przegrał z Petersonem przez k. o., a z Michaelsonem na punkty w Berlinie.

Spotkanie Polska — Dania wyznaczone jest na 29 b. m. O ile dla nas termin ten jest stanowczo zbyt wczesny, o tyle duńscy są przygotowani wspaniale, rozegrali bowiem szereg spotkań międzynarodowych, a pięściarze reprezentacji brali udział w licznych meetingach z udziałem zawodników zagranicznych.

Przeciwko Polsce duńscy wystawią skład niemal identyczny z tym, który walczył na igrzyskach w Berlinie.

W wadze muszej przeciwnikiem Sobkowiaka będzie Kaj

Fredericksen, mistrz Danii od trzech lat, pięściarz dobry, ale nie reprezentujący wysokiej klasy międzynarodowej. W Berlinie został wyeliminowany przez finalistę włocha Matte, ale trzymał się dzielnie. Tu powinniśmy zdobyć dwa punkty.

W wadze koguciej duńczycy wystawią bliźniaka „muchy” Vigo Fredericksena, pięściarza przeciętnego, z którym Koziołek czy Czortek powinni stanowczo wygrać.

W wadze piórkowej duńczycy rozporządzają kilkoma zawodnikami, ale prawdopodobnie zdecydują się na mistrza Erica Soerensena lub olimpijczyka Madsena. W tej wadze podział punktów pozostaje pod dużym znakiem zapytania, nie znamy bowiem międzynarodowych możliwości naszych ewentualnych reprezentantów: Kowalskiego czy Kozłowskiego.

W wadze lekkiej duńczycy mają bardzo silny punkt w osobie Paula Kopsa, który po dwóch cennych zwycięstwach w Berlinie, uległ po ciekawej walce mistrzowi węgrowsi Harangveymu. Spotkanie Kajana z Kopssem będzie niezmiernie ciekawe, ale naszemu reprezentantowi nie można wróżyć sukcesu.

W wadze półśredniej, gdzie będziemy najslabsi, duńczycy mają asa atutowego w osobie Gerharda Petersona, zdobywcy brązowego medalu na olimpiadzie, pogromcy najlepszych pięściarzy Europy. Tu punkty dla Danii są bezsporne.

W wadze średniej, gdyby starował Chmielewski mielibyśmy oczywiście szansę. A tak nie można wróżyć sukcesu żadnemu z polskich zawodników, który stanie przeciwko Andreasenowi. Dla zorientowania w jego umiejętnościach trzeba dodać, że walczył przeciwko pogromcy Chmielewskiego Tillerowi, ale nie wytrzymał do końca gongu. Drugim reprezentantem Danii jest Henry Peterson, świetny pięściarz który odbywa obecnie powinność wojskową.

W wadze półciężkiej Dania ma również silny punkt w Borge Holmie, który poczynił znaczne postępy. Zarówno Szymura, jak Klimecki, oddadzą tu najpewniej punkty.

W wadze ciężkiej Dania liczy na Hermansena, a my na Piłata.

Teoretycznie licząc nasze szanse, powinniśmy wygrać w muszej, koguciej, zremisować w piórkowej i wygrać, albo zremisować w ciężkiej.

A więc 6:10 czy 5:7, jak do brze pójdzie...

### Pożegnanie trenera Czeislera

W lokalu ŁKS-u odbyło się onegdaj pożegnanie trenera p. Lejosa Czeislera, któremu został wręczony upominek od zarządu klubu. P. Czeisler pozostaje w Łodzi jeszcze przez parę dni.

Jak się dowiadujemy, piłkarze ŁKS-u w ciągu trzech miesięcy zimowych będą odbywać zaprawę w sali YMCA.

### Trzy imprezy dla zwolenników boksu

Zwolenników pięściarstwa oczekują w przyszłym tygodniu aż trzy imprezy w Łodzi.

We wtorek dn. 24 b. m. odbędzie się mecz międzyklubowy GEYER — KRUSZENDER, w czwartek 26 bm. urządzi zawody międzyklubowe ŁÓDZKI SOKOŁ, a następnego dnia drużynowy mistrz Łodzi, IKP, rozegra towarzyskie spotkanie z osemką KPZJEDNOCZONE.

W związku ze zbliżającym się terminem spotkania Łódź — Stuttgart, ŁOZB czyni już starania, aby przygotować reprezentacyjną osemkę. W tym celu kapitan związkowy wyznaczy w tym tygodniu 20 zawodników, którzy odbędą intensywny trening. Od wyników tej zaprawy uzależniony będzie udział w teamie.

### Zawody pływackie młodzieży szkolnej

Towarzystwo nauczycieli wychowania fizycznego organizuje w niedzielę w basenie YMCA międzyuczelniane zawody pływackie o puchar przechodni.

Eliminacje już się odbyły, przyniosły szereg dobrych wyników i wyłonili ponad 100 zawodników i zawodniczek.

Z wyników eliminacji zanotować należy nowy rekord okręgu w biegu na 100 mtr. st. dowolnym pań, Krzeminskiej (gimn. Skrzyżkowskiej) w czasie 1:41,9. Dotychczas Wągrowka (ŁKS) miała rekord z czasem 1:44,2.

### Wiadomości szachowe

Paryż. Tagoroczno mistrzostwo Francji zdobył Raizman (mistrz Francji 1932 r.) z 6,5 p., przed Glibaud 6 p., Kahn 5,5 p., Lazard i Rometti 4 p., Evraud 3,5, Anglars 2,5. Ostatnie dwa miejsca zajęli mistrzyni Francji de Sillance i Pillon z 2 p.

Oslo. Na zaproszenie Norweskiego Robot. Zw. Szach. rozegrał arcymistrz Flohr dwie symulanki z wynikiem 3:0:2 i 2:3:6:3.

Zandvoort. I nagrodę za najpiękniejszą partię turnieju w Zandvoort otrzymał dr. Euwe za partię z Marozym.

Tournee Steinera. Znany mistrz węgierski L. Steiner odbywa obecnie podróż po Rosji, rozgrywając symulanki i partie konsultacyjne. Z Rosji udaje się L. Steiner do Australii, gdzie zabawi dwa miesiące, poczym wraca do Europy.

Kraków. Z okazji inauguracji nowego lokalu Towarzystwa miłośników gry szach. im. J. Donnika odbył się mecz międzyokręgowy Kraków — Śląsk o puchar przechodni inż. Zielińskiego. Dotychczasowy wynik meczu brzmiał 6:5 na korzyść Śląska, z 3-ch niedokończonych partii, oddanych w myśl regulaminu do rozpatrzenia Pol. Zw. Szach. krakowianie wyciągną może 1 pkt. i w ten sposób mecz zakończy się porażką Krakowa w stosunku 6:8. Z poszczególnych wyników należy wymienić zwycięstwo mało znanego Zogaty z silnym zawodnikiem krakowskim J. Friedmanem, oraz red. Galuszki z Balcerkiem (Śląsk).

Białystok. W niedzielę, dn. 8 b. m. rozpoczął się turniej drużynowy o mistrzostwo Białegostoku przy udziale 8 drużyn. Otwarcie turnieju miało b. uroczysty charakter i odbyło się przy udziale przedstawicieli władz komunalnych i państwowych. Największe szanse zdobycia mistrzostwa Białegostoku posiada drużyna Klubu szachowego dysponująca silnym i wyrównanym zespołem.

Łódź. Turniej eliminacyjny Łódzki szach. zbliża się ku końcowi. Dotychczasowy przebieg turnieju wykazał pewną supremację Nożyca, górującego nad przeciwnikami wytrzymałością i większą rutyną. 2 i 3 miejsce toczy się walka między Weberem, Różyckim, Natansonem, Kochańskim i Halpernem. Wyniki 7 i 8 rundy były następujące:

Wojciechowski wygrał z Goldbergem i przegrał do Majznera. Nożyca pokonał Warszawskiego, Weber — Kochańskiego. Na remis zakończyły się partie Natanson — Halpern i Weber — Różycki. Z partii odłożonych Warszawski ma wygraną z Majznerem, a Natanson nieco lepszą pozycję z Siderskim. Stan turnieju po 8 rundach: Nożyca 6,5 (1), Natanson 4,5 (2), Halpern, Majzner 4 (2), Kochański 3,5 (2) i Wojciechowski 3 (2).

W turnieju 2 kategorii leaderzy Zylinderberg i Gurawicz przegrali z Bogatyrowem, który ostatnio poczynił znaczne postępy. Stan tabeli po 8 rundach: Zylinderberg 8,5 (z 10), Gurawicz 7,5 (z 10), Krygier 6, Wentel 5,5, Grossman i Lisse po 5.

W turnieju III kategorii, dzięki porażce Wilińskiego z Gawryszczakiem, wysunął się na czoło Zieliński 3,5 p., przed Wilińskim 3 p., Gawryszczakiem i Luxemburgiem z 2 p. Najbliższe rundy turnieju eliminacyjnego odbędą się w niedzielę o godz. 16,30 i w środę o godz. 19,30.

**Piotrkowska 121**  
poprzednia oficyna. I piętro.  
Tel. 155-55  
godz. od 2 — 7 po poł. Rano tylko  
na wcześniejszym zamówieniu.



**Dziś premiera!**

Przepiękny film miłośny p. t.

W roli głównej: Najpiękniejsza kobieta na ekranie  
Pocz. seansów o g. 4, w niedz. i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.

**POKUSA**

przewyższający nawet niezapomniane „MAROKKO”.

**Marlena Dietrich** i niezapomniany bohater „BENGALI” **Gary Cooper**

**Z Łodzi do Moskwy i wszystkich miast ZSRR**  
materiały, obuwie, odzież, żywność, medykamenty, wyrobki optyczne w najwyższych gatunkach, również dostarczane — wysiła  
**„UNION LLOYD”,** Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87  
Dostawa szybka, pewna, akurata. Stałe indywidualne wyjazdy do Z. S. R. R.  
**WYCIECZKI DO PALESTYNY**

**DOKTOR KLINGER**  
spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w  
W niedziele i święta od 10—12

**Indywidualne przejazdy do PALESTYNY**  
**Wagons-Lits/Cook. Łódź**  
Piotrkowska 68, tel. 170-70

**Obwieszczenie o licytacji.**  
W myśl §. 83 i 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI 1932 r. o postanowieniu egzekucyjnym Władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) - Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należnych zaległości odbędzie się sprzedaż z licytacji u niżej wymienionych zobowiązanych:  
**Dnia 19 listopada 1936 roku**  
T. W. 11214 Eckstein Oskar, Wólczńska 224 — kasa ogniowatwa, maszyna do pisania, auto zł. 1.150  
T. W. 5588 Łódzka Komunikacja Samochodowa, Wólczńska 232 — 2 autobusy f-my „Chevrolet” zł. 1.110  
T. W. 4149  
T. W. 23 Józef Richter, Skorupki 19 — krosna mech. 40 sz. zł. 10.000  
T. W. 6051 Szulc Bruno, Wólczńska 212 — krosno do wyrobu taśmy gumowej zł. 600  
T. W. 6404 „Soiever” sp. z o. o., Kątna 5, Cegielniana 7 — 600 mir. sztuczno-god jedwabiu zł. 600  
**Dnia 20 listopada 1936 roku**  
T. W. 6874 „Cotton”, Skrzywana 2/4 — ruchomości zł. 570  
T. W. 4027 Józef Richter, Skorupki 19 — 5 krosien mechanicznych i ruchomości zł. 3.460  
T. W. 912 Zieliński Bolesław, N. Zarzeńska 10 — ruchomości zł. 675  
T. W. 1897 Lifszyc Abram, Skrzywana 6 — 25 bel odpadków półwełnianych zł. 4.500  
**Dnia 23 listopada 1936 roku**  
T. W. 5326 Józef Richter, Skorupki 19 — 255 warszt. tkack. krosna mech. maszyna żakardowa zł. 60.000  
**Dnia 24 listopada 1936 roku**  
T. W. 4882 „Praca” Cieszkowskiego 7 — 60 tys. palonej cegły zł. 1.200  
T. W. 5529, 4137 Kluka W. i S-ka, Janiny 35 — 5 tys. cegły palonej zł. 1.400  
T. W. 4554 Józef Richter, Skorupki 19 — maszyny żakardowe, krosna mechaniczne i ruchomości zł. 13.120  
Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu wykonywania czynności.  
p. o. Kierownika Urzędu (W. PIASECKI)

**DR. MED. A. Kleszczelski**  
Chirurg-Urolog  
przeprowadził się na ul. **Al. Kościuszki 60,** (Róg Zamenhofs) tel. 174-99, przyjmuje od 4—7

**PIERWSZA Lecznica Stomatologiczna ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI**  
**Dr. med. Sadokierskiego**  
Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej  
**PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.**  
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

**DOKTOR HENRYKOWSKI**  
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych  
**Traugotta 9, front, I p** Tel. 262-98  
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w  
w niedz. i święta od 9—12.30 pp

**Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**  
chor. skórne i weneryczne  
Od 8-ej rano do 9 wieczór, w niedz. 9—1 po poł.  
Panie przyjmuje kobieta lekarz  
**PIOTRKOWSKA 161**  
PORADA 3 ZŁ.

**Ogłoszenia drobne**  
**Kupno i sprzedaż.**  
MEBLE stylowe (8 krzesel, 2 fotole) kupi Teatr Miejski — Śródmiejska 15.

**DR. MED. J. M. Barciński**  
RENTGENOLOG  
przeprowadził się na ul. **Gdańska 43,** telef. 214-50  
Godz. przyjęć: 8—9, 4—7 po poł.

**Lecznica dla Psów**  
lek. wet. M. A. Relcha  
**Gdańska 117-a** (róg Zamenhofs) tel. 175-77

**Różne**  
CIEPŁO w mieszkaniu może być tylko, gdy drzwi i okna zostaną uszczelnione najnowszym systemem hermetycznym przez bezkonkurencyjnego specjalistę A. Frydensona — telef. 265-28. Trwałość długoletnia!

**Dr. W. Miller**  
chor. wewnętrzne (Spec. chor. Reumatyczne)  
**Stenklawicza 40,** tel. 146-11  
przyjmuje od 4.30 do 7 wiecz.  
Gabinet fizykalnej terapii

**LODU**  
od najmniejszej ilości dostarcza **B. Rucinek, Południowa 39,** skład Nr. 43, tel. 148-05  
Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych.

**ABITURIENT** uniwersytetu francuskiego, znający dobrze języki obce, ustosunkowany i dysponujący gotówką oczekuje propozycji suo. „Reponse Office”  
KSIĘGARNIA Wydawnicza, Trzaska, Evert i Michalski, sp. akc. przyjmuje solidnego inteligentnego „Przedstawiciela” do pracy stałej. Zgłoszenia: Cegielniana 82.

**ULGOWE PRZEJAZDY do Paryża**  
**Wyrabianie wiz. Dla studentów**  
wizy: francuska, belgijska, niemiecka — zł. 5.—  
**Wycieczki Do Rosji Sowieckiej i Palestyny**  
**ORBIS, Piotrkowska 18**  
telefon: inform. 249-33  
turyt. 249-40

**Dr. med. TREPMAN**  
specjalista chorób wenerycznych skórnych, moczopielowych  
**Zawadzka 6,** tel. 234-12  
przyjmuje od 8—11 r. 2—4 i 6—8 w

**Dr. med. S. Kryńska**  
Chor. skórne i weneryczne (koblety i dzieci)  
**Stenklawicza 34** telef. 145-10  
godz. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

**„PRACA”**  
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.  
Wólczńska 21, tel. 157-15  
przyjmuje zapisy na nast. działy:  
1. Sztuka stosowana - hafciarstwo.  
2. Krawiectwo damskie - krój.  
3. Gorsciarstwo - krój.  
4. Modniarstwo - kapelusze.  
5. Bielizniarstwo - krój.  
6. Ondulacja.  
7. Manicure.  
Sekretariat czynny w g. od 9—13 i 15—19.

**Lokale**  
**POKÓJ** umeblowany z wszelkimi wygodami dla jednego ewent. dwóch panów do wynajęcia. Moniuszki 1, m. 13. Objaśnić można od 8 wiecz. 12055—3  
5 **POKOI** z kuchnią z wszelkimi wygodami, centralnym ogrzewaniem, luksusowe I piętro, zaraz do wynajęcia. Południowa 9 tel. 169 30.

**Dr. J. Nadel**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.  
**Andrzeja 4,** tel. 228-92  
LEKARZ - DENTYSTA  
**Helena Halpern**  
NARUTOWICZA 2  
TEL. 170-96  
Godz. przyjęć: od 10—12 i 4—7.

**Dr. St. Bibergal**  
choroby skórno-wenerwezne i seksualne.  
**Zawadzka 10,** tel. 106-30  
ord. 9—11 i od 5—8  
w niedziele i święta od 9—1.

**KINO TEATR METRO**  
PRZEJAZD 2  
Pocz. o 4

**Dziś i dni następnych!** Najwspanialszy film polskiej produkcji p. t. **Straszny Dwór** wg. opery Stanisława Moniuszki  
Ceny miejsc od 54 gr.

**KINO TEATR ADRIA**  
GŁÓWNA 1  
Pocz. o 5

**KINO TEATR MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16  
Dziś Pocz. o 4

**Dziś i dni następnych!** Wielki film grozy i niesamowitości p. t. **Tajemnica czarnego pokoju** W podwójnej roli Nadprogram! Potężny dramat nienawiści i zemsty p. t. „Zapomniane twarze” W roli gł. H. Marshall  
**BORYS KARLOFF**

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
**Ugłoszenia** za wiersz milimetrowy i szpaltowy (strona o szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstom redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.  
Redaktor odp. Józef Nirnstein Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.